

W godzinach wieczornych szef rządu szwedzkiego wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się w drogę powrotną do Sztokholmu. (PAP)

Partyjne działanie dla wszechstronnego rozwoju regionu

I sekretarz KW PZPR mówił także o potrzebie wzmocnienia państwowej władzy wykonawczej oraz doskonalenia pracy komisji rad narodowych, by stały się coraz doskonalszym instrumentem ludowładztwa. Nawiązując do podejmowanych przez mieszkańców miast i wsi Wielkopolski

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

- Spadek przestępstw kryminalnych
- Na drogach nadal niebezpiecznie

Posiedzenie Rady Państwa

Osobno Rada Państwa rozpatrzyła — z udziałem przedstawicieli Ministerstw Komunikacji i Spraw Wewnętrznych — informację prokuratora generalnego o przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu w

Na wsi wystąpił ostatnio spadek liczby wypadków i ofiar, dzięki wybudowaniu licznych obwodnic i poprawie stanu dróg, a skutki szczególnej koncentracji ruchu w miastach, zwłaszcza zaś w dużych aglomeracjach miejskich będą stopniowo łagodzone przez nowoczesne rozwiązania komunikacyjne. Niemniej jednak utrzymująca się liczba wypadków drogowych, wskazuje na konieczność podjęcia energiczniejszych środków zarówno

Inauguracja obrad
XIX sympozjum Pugwash

Telegramy z życzeniami pomysłnych obrod nadesłali ministrowie: spraw zagranicznych — Stefan Olszowski oraz nauki szkolnictwa wyższego i techniki — Jan Kaczmarek.

W uroczystej inauguracji wzięli udział przedstawiciele świata nauki z wiceprezesa PAN — prof. Marianem Miesowiczem. Obecni byli gospodarze regionu. (PAP)

PAP-RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM-PAP
INF.WE-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INF.WE
PAP-RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM-PAP

Plenum KPCz w Pradze

Rozmowy Husajn — Sadat

Król Jordanii Husajn przybył w czwartek do Aleksandrii, gdzie został przyjęty przez prezydenta Egiptu A. Sadata. Rozmowy szefów obu państw dotyczą sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Pakistan—Indie—Banqladesz

W piątek w stolicy Indii rozpoczęły się trójstronne rozmowy Pa-

Organizacje społeczne oraz środki masowego przekazu powinny wpływać na wytworzenie w społeczeństwie powszechnego potępienia dla tych, którzy bez poczucia odpowiedzialności igrają z życiem ludzkim, równocześnie organy wymiaru sprawiedliwości powinny traktować poważne przestępstwa komunikacyjne z pełną surowością, odpowiadającą ich szkodliwości społecznej. (PAP)

Ogólnopolski konkurs zakładowej działalności socjalnej

Organizatorem konkursu jest Centralna Komisja Międzyresortowa przy Ministerstwie Pracy, Plac i Spraw Socjalnych przy współudziale Komitetu d.s. Radia i Telewizji. (PAP)

Po zamachach w Ulsterze

W ciągu najbliższych 24 godzin Wielka Brytania wyśle do Irlandii Północnej nowe posiłki wojskowe. Jak podało dowództwo wojsk brytyjskich w Belfaście, posunięcie to związane jest z nasileniem zamachów w Ulsterze.

Konfiskata gazet

Jak donoszą z Sajgonu, w czwartek rano policja skonfiskowała wydania dzienniku spośród szesnastu dzienników, ukazujących się w Wietnamie Południowym. Dzienniki skonfiskowano za opublikowanie materiałów o ciężkiej sytuacji gospodarczej w rejonach kraju, znajdujących się pod kontrolą reżimu Thieu.

Skarga H. Wilsona

Premier Wilson wniósł do sądu skargę o zniesławienie przeciwko

Pomiedzy Sarajewem a Dubrownikiem



W Republice Bośni i Hercegowiny leży piękne, malownicze miasteczko Mostar. Rozwinęło tu przemysł włókienniczy, ale przede wszystkim Mostar żyje z turystów. Widoki, stare zabytki, no i fakt, że leży na trasie z Sarajewa do Dubrownika decyduje o charakterze miasteczka nad Neretwą.

Pogrzeb Georgesa Pompidou

Przygotowania do wyborów prezydenckich we Francji

W Paryżu odbyło się nadzwyczajne plenium KC FPK. Plenum opowiedziało się za wysunięciem w związku z nadzwyczajnymi wyborami prezydenckimi wspólnego kandydata sił lewicy. Plenum zaleciło Biuro Politycznemu FPK utrzymywać kontakty z Partią Socjalistyczną i ruchem lewicowym radykałów celem wysunięcia wspólnego kandydata, który w wypadku zostania prezydentem, mógłby w ramach przysługujących mu pełnomocnictw konstytucyjnych przygotować warunki dla

Przewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego, Edgar Faure zakomunikował w czwartek po południu, że wystawi swą kandydaturę w wyborach prezydenckich.

✱
Rzecznik Białego Domu po-
twierdził, że prezydent USA,
Richard Nixon, weźmie udział
w sobotę w Paryżu w uroczys-
tościach żałobnych ku czci pre-
zydenta Georges'a Pompidou.

Pszczelarze dostarczą wiecej miodu

Wczoraj obradowało w Poznaniu walne zgromadzenie pełnomocników członków Krajowej Spółdzielni Pszczelarskiej, wchodzącej w skład Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Ogrodniczych i Pszczelarskich w Poznaniu. Reprezentowali oni pszczelarzy z województw: poznańskiego, koszalińskiego, łódzkiego, szczecińskiego i zielonogórskiego, którzy są terenem działalności OSP.

W ostatnich dwóch latach w Polsce zachodniej i północnej spada produkcja miodu. W roku ubiegłym dostarczono na rynek 750 ton miodu w słoikach; potrzeby konsumpcyjne ludności trzeba było uzupełniać importem. Pewnie poprawy należy spodziewać się w tym roku po podwyżce cen miodu w skupie.

Żądy się do tego, aby Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska mogła dostarczać rocznie do 1500 ton miodu w stojach na zaopatrzenie rynku wewnętrznego.

W trakcie dyskusji zwracano uwagę na konieczność skuteczniejszej ochrony pszczół przed trującymi środkami chemicznymi stosowanymi w walce ze szkodnikami roślin. (emp)

PAP·RADIO·INF·WK·TEL·EFONEM
RADIO·INF·WK·TEL·EFONEM·PAP
INF·WK·TEL·EFONEM·PAP·RADIO
TEL·EFONEM·PAP·RADIO·INF·WK
PAP·RADIO·INF·WK·TEL·EFONEM
RADIO·INF·TEL·EFONEM·PAP

Młodzi współgospodarzami osiedli

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu odbyło się wczoraj ogólno-polskie spotkanie przedstawicieli Wydziału Kultury KC PZPR, Ministerstwa Kultury i Sztuki, związków zawodowych, urzędów wojewódzkich, spółdzielczości mieszkaniowej oraz aktywów Związku Młodzieży Socjalistycznej poświęcone tematowi aktywizacji społeczno-politycznej młodzieży w miejscu zamieszkania.

W naradzie tej uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Stanisław Kulesza, sekretarz CRZZ — Stanisław Lewandowski oraz wiceprezes CZSMB — Jan Maj. Obradom przewodniczył Bogdan Waligórski — przewodniczący Zarządu Głównego ZMS.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego w Polsce, powstawanie nowych osiedli, nowych środowisk miejskich, przyczynia się do tego, że rosną potrzeby kulturalne i rekreacyjne ich mieszkańców. Osiedle, obok rodziny, szkoły i zakładu pracy, staje się ważnym czynnikiem wychowawczym. Od lipca roku 1971 istnieje — służące integracji środków materialnych i rozwojowi działań społeczno-wychowawczych w osiedlach — czterostronne porozumienie między Ministerstwem Kultury i Sztuki, Centralną Radą Związków Zawodowych, Związkiem Młodzieży Socjalistycznej i Centralnym Związkiem Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Na wczorajszej naradzie, w szerokiej dyskusji, do której tezy przegłosowane zostały przez ZG ZMS, oceniono dotychczasowe efekty realizacji tego porozumienia, wymieniono liczne doświadczenia z różnych stron Polski, a także zgłoszono wnioski dotyczące jak najpełniejszej realizacji zawartego m. in. w uchwale VII Plenum KC PZPR, zadania: „młodzież współgospodarzem osiedla”.

Jednym z przykładów dobrej działalności w tym zakresie — przy aktywnym udziale młodzieży ZMS — jest poznańskie „Osiedle Młodych” na Ratajach. Na fotografiach okolicznościowej wystawy zaprezentowano też cały wachlarz kulturalno-wychowawczych działań, prowadzonych w różnych osiedlach mieszkaniowych Wielkopolski.

Wczorajem, w Osiedlowym Domu Kultury ZMS i w klubie „Na Skarpie” na Osiedlu Piastowskim, w ODK „Wierzbak” oraz w klubie „Pod Lipami” na Winogradach, odbyły się spotkania uczestników narady z aktywnym samorządowym poznańskim osiedli. Następnie goście udali się do Ratusza, gdzie wysłuchali koncertu Chóru Chłopińskiego i Męskie

Sądowy finał morderstwa w Łańcucie

6 grudnia 1972 r. w Łańcucie dokonana została makabryczna zbrodnia.

Inż. Zbigniew Błaszkiewicz wyjeżdżając do pracy do Wrocławia — na prośbę młodego małżeństwa Stanisława i Zofii Kowalców — wysłał im część swojego jednorodzinnego domu, w zamian za co zobowiązał się oni pilnować dożywku pozostawionego przez właściciela. Kowalcowie urządzili w tym domu małą, Stanisław Kowal był już kilkakrotnie karany i notorycznie uchylał się od pracy. Stałymi kompanami Kowalców byli — również niedziele nie pracujący — Henryk Michna i Zbigniew Kuźniar. Grzy inż. Błaszkiewicz przyjechał do swojego znajdującego się już w stanie dewastacji łañcuckiego mieszkania — został bestialsko zamordowany.

Jak wykazał przewód sądowy, morderstwa dokonali zbiorowo Kowalcowie oraz H. Michna i Z. Kuźniar.

Sąd skazał Stanisława Kowala na karę śmierci oraz utratę praw publicznych na zawsze. Henrykowi Michnie i Zbigniewowi Kuźniarowi wymierzył kary po 25 lat pozbawienia wolności, a Zofię Kowal skazał na 15 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych na 8 lat. (PAP)

LOGODA

Bezczernie lub zachmurzenie małe, tylko lokalnie przejściowo większe. Temperatura maksymalna od 13 stopni na wschodzie do 20 stopni w centrum i do 20 stopni na południowo-zachodzie. Wiatr słaby lub umiarkowany z kierunków wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak

Str. 2 — GŁOS — 5 IV 1974

Liczą się wszystkie inicjatywy

Tegoroczne dostawy towarów rynkowych gwarantują utrzymanie globalnej równowagi między podażą a zwiększonym popytem.

Nadal jednak zaopatrzenie w wielu grupach towarów wymaga wielu uzupełnień mających na celu urozmaicenie wyboru artykułów. Handel liczy więc na dodatkowe towary uzyskane dzięki przyspieszaniu inwestycji czy zwiększaniu wydajności pracy w zakładach produkcyjnych. Jeśli nawet po szczególne zakłady deklarują dodatkowo niewielkie dostawy — tylko na potrzeby lokalnego rynku — suma tych uzupełnień wpływa na lepsze zaspokojenie potrzeb ludności i wpływa na łagodzenie niedoborów.

Spróbujmy zatem przytoczyć kilka przykładów ilustrujących tego typu inicjatywy, aby zorientować, że umożliwiają one spory dodatkowy dopływ towarów.

Lubuskie Fabryki Mebli m. in. w Skwierzynie, Witnicy i Słubicach wykonają w br. dodatkowo 981 segmentów mebli wych za ok. 7 mln zł. Blisko 1000 klientów będzie zatem mogło urządzić swe mieszkania dzięki lepszemu wykorzystaniu materiałów i surowców w wymienionych fabrykach oraz za stosowaniu pełnowartościowych substytutów drewna.

Szybsze oddanie do użytku nowego oddziału Goleniowskiej Fabryki Mebli w Trzebiatowie (woj. szczecińskie) pozwoli na podwojenie w br. dostaw me-

bli kuchennych z tego zakładu. Do urozmaicenia wyboru nakryć stołowych przyczyni się wytwórnia „Polwid” w Cieszyńcu, która przygotowała serię nowych kompletów modnych sztućców z uchwyty z drewna nasycanego żywicą. Nowością będą też komplety złożone z 7 noży kuchennych do krojenia pieczywa, mięsa, sera, jarzyn itp.

W Raciborskiej „Pollenie”, zainstalowana będzie w br. nowa linia technologiczna, w skład której wejdzie aparatura włoska. Nowe urządzenia służyć będą do produkcji mydła toaletowego o światowym standardzie.

Obecnie trwa modernizacja w nowej filii Huty „Sudety” w Polanicy, która rozpocznie produkcję szkła artystycznego. Pierwsze dostawy dzbanków, karafek, świeczników, wazonów, pucharów i innych naczyń ze szkła o specjalnej fakturze pojawią się w sklepach w połowie br. Zespół plastyków Huty Szkła Gospodarczego „Sudety” opracował już serię efektownych wzorów, które będą wytwarzane w krótkich, niepowtarzalnych seriach.

Po raz pierwszy w br. produkcja Zakładów Przemysłu Terenowego Ziemi Krakowskiej przekroczy 2 mld zł. Dostarczą one do sklepów m. in. nowe rodzaje makaronów, przetworów owocowo-warzywnych oraz win. Zakłady Przetworów Chemicznych „Erdal” wyprodukują m. in. poszukiwaną pastę samopożyłkową do podłóg, mebli i parkietów.

Kieleckie zakłady chłodnicze rozpoczęły produkcję pizzy — ciasta drożdżowego z serem, pastą warzywną i wedlinami lub rybą. Zestaw dodatków do tego włoskiego produktu może być zmieniany; wszystko zale-

W Warszawie

Europejska Konferencja Kościołów Luterzańskich

W Warszawie obraduje Europejska Konferencja Kościołów Luterzańskich. Z tej okazji 4 bm. odbyła się w siedzibie Polskiej Rady Ekumenicznej konferencja prasowa, w której uczestniczyli: sekretarz generalny Światowej Federacji Luterńskiej — dr Andre Appel, zastępca sekretarza generalnego Światowej Rady Kościołów — dr Ludwik Raiser i pastor Risto Lehtonen, który jest z ramienia federacji obserwatorem obrad drugiej, genezyjskiej fazy Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy.

Na porządku warszawskich obrad przedstawiciele kościołów luterzańskich naszego kontynentu znajdują się dwa główne tematy: bezpieczeństwo i współpraca międzynarodowa oraz zagadnienia kształcenia duchownych.

Jak poinformowano dziennikarzy, federacja luterńska skierowała ostatnio do przewodniczących wszystkich delegacji uczestniczących w genezyjskich obradach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie list, w którym kościoły luterzańskie zwracają uwagę na znaczenie poszanowania zasad sprawiedliwości społecznej i praw człowieka dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie. Równocześnie federacja daje w tym dokumencie wyraz swemu zainteresowaniu właściwym układem stosunków między Europą i Trzecim Światem.

W czasie konferencji prasowej poinformowano również o przygotowaniach do światowego zgromadzenia kościołów, które odbędzie się latem przyszłego roku w Djakarcie.

PAP

żeć będzie od tego jak pizza przyjęta zostanie przez konsumentów. (PAP)

Kolorowe i ulepszone kuchenki z Wronki

Dobłą opinię mają kuchenki gazowe ze znakiem firmowym Wronkowskiej Fabryki Wytrobów Blaszanych „Spomasz”. Zyskały ją sobie w kraju oraz w ZSRR i NRD, dzięki funkcjonalności, rzetelnemu wykonaniu i łatwości w obsłudze. Fachowcy w tej fabryce dbają jednocześnie o ich udoskonalanie techniczne. W tych dniach fabrykę opuściła kolejna nowość — różnokolorowe kuchenki, dostosowane do barwnych mebli kuchennych, wyposażone w panoramiczne szyby piekarnika, termoregulator i zapalacze gazu. W br. opuści Wronki 5 tys. takich kuchenek, z czego większość — z przeznaczeniem dla krajowej klienteli.

Przygotowuje się też w WFVB następne nowe wyroby. Będą to przede wszystkim kuchenki z odrębnym układem płyty palnikowej i piekarnika. Wkrótce przystąpi się również do produkcji piekarników elektrycznych. (bop)

Zatarg o roponośne szelfy

Napięcie między Grecją i Turcją

Zatarg między Grecją a Turcją na temat praw wiertniczych na Morzu Egejskim doprowadził do ponownego napięcia w stosunkach między oboma krajami, co — może nadwyrężyć system obronny NATO we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Oba kraje wysunęły roszczenia do praw wiertniczych w rejonach przybrzeżnych Morza Egejskiego i jak się wydaje za targ może wpłynąć na kwestię Cypru, która poważyła o odwołanie przed 15 laty i o mało nie doprowadziła do wojny między nimi w listopadzie 1967 roku.

Stosunki między dwoma „sojusznikami” z NATO uległy jeszcze większemu pogorszeniu, gdy na początku br. Grecja odkryła znaczne złoża ropy naftowej w północnej części Morza Egejskiego, a Turcja postanowiła przystąpić do zakładowania szybów na wodach, uważanych przez Ateny za terytorialne. Grecja uważa, że zgodnie z konwencją genezyjską z roku 1958 ma prawa do szelfów kontynentalnych, których wody mają głębokość mniejszą niż 200 metrów. Turcja nie jest sygnatariuszem tej konwencji i twierdzi, iż wysepki greckie znajdujące się w głębi Morza Egejskiego nie mogą być brane pod uwagę przy określaniu szelfów kontynentalnych. Zgodnie z tą interpretacją rząd turecki przyznał prawa wiertnicze państwowemu towarzystwu naftowemu w 27 punktach Morza Egejskiego, u zachodnich wybrzeży greckich wysp Lesbos, Chios i Samotraki.

Grecja zaprotestowała przeciwko posunięciu Turcji, o-

KRONIKA DNIA

Narada w Komendzie

Chorągwi ZHP

Organizacja pracy drużyn i szcze-pów Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej w szkołach ponadpodstawowych. działalność organizacji wśród młodzieży społecznie zagrożonej, współpraca z innymi organizacjami młodzieżowymi w ramach Federacji — to tematy dyskusji prowadzonej w zespołach problemowych podczas wczorajszej wojewódzkiej narady aktywów HSPS, zorganizowanej przez Wydział Szkół Ponadpodstawowych Komendy Wielkopolskiej Chorągwi ZHP. Uczestnicy narady wybrali delegatów na krajową naradę aktywów HSPS. (bw)

Sesja naukowa

studentów prawa

Koło Naukowe Administratywi-stów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu organizuje w dnach 5-7 bm. ogólnopolską sesję naukową, poświęconą 30-leciu rad narodowych. Współorganizatorami sesji są: Urząd Wojewódzki i Urząd Miasta Poznania.

Swój udział w obradach zgłosili przedstawiciele ośrodków uniwersyteckich z Białegostoku, Warszawy, Gdańska, Torunia, Wrocławia, Rzeszowa i Lublina. Przygotowane przez nich referaty zostaną ocenione i nagrodzone przez jury, któremu przewodniczy profesor UAM, prof. dr hab. Zbigniew Leński. (bw)

świadczając, że Ankara dokonuje podziału Morza Egejskiego, nie biorąc pod uwagę suwerennych praw Grecji. Władze greckie uznały posunięcie rządu tureckiego za prowokację i oświadczyły, że przeciwstawia się mu „reagując w odpowiedni sposób”.

Grecja pod pretekstem ochrony wód terytorialnych wysłała do wschodniej strefy Morza Egejskiego okręty wojenne. Greckie samoloty wojskowe do konują tam lotów zwiadowczych. W tych dniach nad wyspą Eubea doszło do katastrofy greckiego samolotu wojskowego, który według władz w Ankarze obserwował manewry floty tureckiej. (PAP)

Eliminacje do turnieju „Złotej Kielni”

Z początkiem bm. we wszystkich województwach rozpoczęła się seria eliminacji do — organizowanego już po raz trzeci turnieju „Złotej Kielni”.

O popularności tej inicjatywy świadczy stale rosnąca liczba uczestników turnieju. W ub. r. wzięło w nim udział ok. 30 tys. uczniów z ponad 200 zasadniczych szkół budowlanych w całym kraju.

Dotychczasowe doświadczenia turnieju „Złotej Kielni” wskazują na to, że jest on jedną z ważnych form przygotowania zawodowego młodzieży podejmującej trudny zawód specjalisty budowlanego. Warto przypomnieć, że w resorcie budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych wskaźnik pracującej młodzieży jest szczególnie wysoki. Zadania budownictwa z każdym rokiem rosną, a ich realizacja wymaga coraz lepszych umiejętności zawodowych.

Szanse zwycięstwa w turnieju mają przede wszystkim ci uczniowie, którzy — obok wiedzy szkolnej i obok wysokich umiejętności praktycznych — wykażą się odpowiednimi wiadomościami z dziedziny budownictwa.

Kolorowe opony do „Fiata 125p”

Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Dębicy rozpoczynają produkcję kolorowych opon radialnych do „Fiata 125p” z białym bocznym pasem na trwałe wtopionym w opone. Opony te nie tylko mają bardziej estetyczny wygląd, dodający elegancji samochodowi, ale wpływają też na zwiększenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Pierwszą partię informacyjną dwubarwnych opon „Stomil” dostarczył już na rynek krajowy.

W przyszłości „Stomil” wytwarzać zamierza również barwne opony do naszego małodrożowego samochodu „Fiat 126p”. (PAP)

Decyduje dobra praca

Gastronomia po wprowadzeniu nowych marż

Wprowadzając 1 lutego br. nowe marże w gastronomii, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług pozostawiło pół roku na pełny ich „rozruch”.

W tym czasie — zakłady automatycznie przeklasyfikowane o 1 kategorię w dół — mają skonfrontować czy uzyskują wyniki ekonomiczne uzasadniające utrzymanie marż maksymalnych, czy też lepiej się opłaca nieco je obniżyć. Na porządek 14 tys. zakładów gastronomicznych od lutego tylko nie pełne 4 tys. wprowadziło marże maksymalne, a większość za stosowała niższe stawki i tendencja ta pogłębia się.

Jak ukształtuje się ostateczna kalkulacja marż, będzie wiadomo za cztery miesiące, kiedy to nastąpi weryfikacja lokali. O ich nowej klasyfikacji zdecydować wiele czynników, a przede wszystkim jakość usług, oraz stan higieniczny i estetyczny. Surowe kryteria tej weryfikacji będą miały na celu zapobieżenie forsowaniu przynależności lokali do wyższych grup.

A jak przedstawiają się obroty gastronomii obecnie? — Po sporym spadku — szczególnie w zakładach najwyższych kategorii — wpływy do restauracyjnych i barowych kas sukcesywnie się zwiększają. W większym stopniu pochodzą one z produkcji kuchennej, bo wyszynk alkoholu jest niższy.

Duży ruch panuje w barach szybkiej obsługi; wzrosły obroty barów mlecznych, w których — jak wiadomo — ceny nie uległy zmianom. Przybyło też chętnych na obiady stołowe, również po niezmienionych cenach. We wszystkich 10 kategoriach niższych kategorii widocznie się obniżyły ceny, bo w wyszynku alkoholu jest niższy.

W lokalach średnich kategorii panuje sytuacja dość różnorodna. Tam, gdzie kuchnia jest dobra, a obsługa staranna — wyniki poprawiają się. Natomiast w wielu restauracjach, które i przed zmianą marż prosperowały słabo, bo nie dbały o klientów i nie zmieniły tych zwyczajów do dziś — re-

zultaty są słabe. Dlatego też wiele stolików w tych miejscach stoi pustych, na wet w porze obiadowej, podczas gdy w barach konsumenci wyciekają w kolejce i z trudnością znajdują wolne miejsce.

Wydaje się więc, że w najbliższej przyszłości pożądana jest poprawa w zagospodarowaniu zakładów średnich klas, biorąc pod uwagę ogólnie niedostateczną sieć placówek — głównie w gastronomii miejskiej. Jednym słowem — większej troski wymaga gastronomia „codzienna”, bo na jej usługi liczy przede wszystkim przeciętny klient, który chce jeść smaczniej i w lepszych niż dotychczas warunkach. (PAP)

W Brukseli

Skrómne obchody 25-lecia NATO

4 kwietnia minie 25 rocznica utworzenia NATO. Z tej okazji w brukselskiej kwaterze Faktu Północno-Atlantyckiego odbyła się w czwartek uroczystość jubileuszowa.

Uroczystość ta pomyślana była początkowo na znacznie szerszą skalę z udziałem ministrów spraw zagranicznych 15 państw członkowskich oraz przybyłego specjalnie w tym celu do Brukseli, prezydenta Nixona. Zamierzenia te nie doszły jednak do skutku z powodu kryzysu w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Europą zachodnią. Cała uroczystość „srebrnego jubileuszu” NATO sprowadziła się do przemówienia sekretarza generalnego NATO, Josepha Lunsy i niewielkiej defilaty wojskowej, którą obserwowali jedynie urzędnicy NATO-wscy.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelný), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamiści nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) nabywane za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11

Tempo małych budów

U tarto się u nas takie przekonanie, poparte dość często praktyką, iż łatwiej wybudować choćby i Hutę „Katowice” niż na przykład magazyn zbożowy lub przedszkole w miejscowości X. Sporo jest w takim postawieniu sprawy przesady, ale i nieco racji.

W realiach Wielkopolski wygląda to mniej więcej następująco. Spośród 50 inwestycji produkcyjnych i socjalnych zakończonych w naszym województwie w pierwszej połowie bieżącej pięcioletki, 20 zrealizowano w czasie zgodnym z normatywnymi cyklami, 20 w czasie krótszym, a pozostałe 10 w czasie dłuższym od normatywnego. Wśród tych opóźnionych inwestycji spory procent stanowią te, które zwykliśmy określać jako „małe”. Na przykład Ośrodek Zdrowia w Liskowie w powiecie kaliskim budowano o 19 miesięcy dłużej, piekarnię w Kaliszu o 5 miesięcy, a internat w Pniewach ukończono z 18-miesięcznym opóźnieniem.

Ale gdy prześledzić listę inwestycji oddanych do eksploatacji z wyprzedzeniem, znajdziemy na niej również małe inwestycje. Wiejski Ośrodek Zdrowia w Ostrowcu w powiecie kępińskim — wybudowano w 6 miesięcy (czyli trzykrotnie prędzej niż zakładały plany); około 6 miesięcy wcześniej zbudowano centralę telefoniczną w Lesznie, a z dwumiesięcznym wyprzedzeniem oddano do użytku przedszkole w Osiedlu Kaliniec w Kaliszu i Ośrodek Zdrowia w Pawłowicach pod Leszmem.

Dlatego te same niemal inwestycje raz można wykonać trzykrotnie prędzej niż przewidują normatywy, innym zaś razem spóźnić się o 18 miesięcy? Spóźniający (inwestorzy i wykonawcy) zwykle tłumaczą się następująco: budowy priorytetowe mają pierwszeństwo w zakupie materiałów i urządzeń; małe budowy — są też kłopotliwe, bo trudno tam skoncentrować robotę tzn. ludzi i ciężki sprzęt. Łatwiej zbudować 3 duży fabryki niż na przykład 20 rozproszonych internatów, magazynów o tej samej wartości „przerobowej”.

Czy małe inwestycje muszą się rodzić z takimi bólami? Jak należy zorganizować prace, aby uniknąć opóźnień? O odpowiedź na te pytania poprosiliśmy fachowców.

KILKA PRZYKAZAŃ

Spore doświadczenie w tej sprawie mają specjaliści z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego (PPBPL). W roku bieżą-

cym, podobnie jak i w latach ubiegłych, małe inwestycje stanowią niemal połowę wszystkich robót tego przedsiębiorstwa. Mimo znacznego rozproszenia robót i wykonywania naraz kilkunastu takich właśnie, stosunkowo niewielkich, inwestycji, potrafią one tak zorganizować pracę, że na budowach nie notuje się opóźnień, a sporo obiektów jest oddanych użytkownikom ze znacznym wyprzedzeniem. Ostatnio odnotowano je m. in. przy budowie magazynów i części socjalnej dla Zakładów Przedsiębiorstwa Owocowo-Warzywnego w Kotlinie (8 miesięcy), magazynu nr 10 dla „Pagedu” w Poznaniu (2 miesiące). Po 3 miesiące udało się skrócić cykl inwestycyjny przy budowie obiektów dla Poznańskiego Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych (w trakcie budowy dokonano jeszcze modernizacji) oraz przy budowie nowej Fabryki Guzików i Galanterii „Igal” w Inowrocławiu.

Dyrektor przedsiębiorstwa — Wojciech Jabłkowski twierdzi, że chociaż recepty na poprawę budowy mniejszych obiektów nikt jeszcze nie wymyślił, to przecież istnieje kilka czynników, które w dużym stopniu wpływają na osiągnięcie powodzenia inwestycyjnego:

— Przede wszystkim — mówi inwestycja nie może być rozpoczęta bez kompletnego przygotowania dokumentacyjnego. Inwestor musi też całkowicie zbilansować i zapewnić zaopatrzenie dla obiektu. Musi istnieć przez cały czas dobra współpraca pomiędzy inwestorem, biurem projektowym, generalnym wykonawcą i kooperantami. Wówczas nie ma przestojów i „poślizgów”.

Staramy się bronić przed ewentualnymi postojami w ten sposób, że grupujemy roboty w określonym rejonie. Mając kilka mniejszych budów, możemy tam ludzi przerzucać z jednego obiektu na drugi. Oplaca się też wtedy zgromadzić odpowiedni sprzęt. Taką sytuację mamy na przykład w Gnieźnie.

REJONIZACJA BUDÓW

W Gnieźnie przy szosie wjazdowej z Poznania PPBPL buduje stację obsługi „Fiata”. Kierownicy robót Zbigniew Słomka i Wojciech Jędraszewski są niezadowoleni. Uważają, że taki obiekt mogliby wykonać w 6 miesięcy. Tutaj zaś wyznaczono cykl 15-miesięczny, a i tak są już pewne opóź-

nienia. Właściwie to nie oni powinni się tym kłopotać, bo są tylko jednymi z wykonawców. A jednak...

Z początku pracownicy PPBPL mieli tutaj wykonywać tylko roboty budowlane i drogowe. Widząc zagrożenie terminów, kierownictwo przejęło inicjatywę i włączyło do swoich zadań i inne prace, m. in. instalacje wewnętrzne, kotłownię, kominy, ślusarkę okienną i drzwiową itp. Tymczasem „Bipromasz” spóźnia się z dostawą typowych elementów konstrukcyjnych, a Gnieźnieńska Spółdzielnia Rzemieślniczo-Budowlana z robotami kanalizacji zewnętrznej. Specjaliści z PPBPL widzą jednak jeszcze szanse skrócenia oficjalnego 15-miesięcznego terminu budowy.

Bez zakłóceń, a nawet z wyprzedzeniem, przebiegają roboty przy modernizacji Przetwórni Wędlin gnieźnieńskich Zakładów Mięsnych. Tutaj PPBPL wykonuje nadbudowę jednej kondygnacji i przebudowę pomieszczeń dla chłodziń.

Ta modernizacja pozwoli wędliniarni zwiększyć produkcję o 1000 ton wędlin rocznie. W przyszłości przedsiębiorstwo wykonywać tu będzie jeszcze zabudowę przestrzeni pomiędzy budynkami oraz budowę nowego oddziału produktów plasterkowanych. Zakłady Mięsne już przygotowują dla wykonawców dokumentację.

Odwiedzamy jeszcze gnieźnieńskie magazyny Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego oddane do użytku z 5-miesięcznym wyprzedzeniem i Garbarnię. Przebudowę Garbarni przeprowadzono bez przerywania pracy załogi. Po ukończeniu modernizacji, zakład ten osiągnął pełną zdolność produkcyjną choć miało to nastąpić w 10 miesięcy później. Jest to w dużym stopniu zasługą budowlanych, których dobrze wspominają w Garbarni. Dzięki modernizacji jest to teraz największa garbarnia skór świńskich w Europie.

Mówi Zbigniew Słomka: — Ktoś musi wykonać te mniejsze inwestycje. I my to zrobimy. Chcemy tu udowodnić, że i na tych małych budowach można pracować nie gorzej niż przy „Polonezie” lub trasie E-8.

MAREK PRZYBYLSKI

N ie ma chyba innej dziedziny działalności społecznej, z którą tak powszechnie, a zarazem tak uczuciowo byłoby związane niemal całe społeczeństwo, jak oświata. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że większość spośród wielomilionowej rzeszy naszej młodzieży ma dwóch opiekunów i do tego liczne babcie i dziadki, to otrzymamy ponad dwudziestomilionową armię ludzi w mniejszym lub większym stopniu związanych na co dzień z życiem szkoły. Nie przypadkowo więc powiadają, że każdy Polak — to nauczyciel.

Ale chociaż bez przerwy mówi się o postępach i przeobrażeniach szkolnych dzieci, o nauczycielach, dyrektorach szkół i metodach wychowawczych — to opinie te, często słuszne i konstruktywne, nie przekraczają z reguły progów rodzinnych domów. Wspomniana wielomilionowa armia znajduje się jak gdyby w stanie spoczynku, a rzecz można — stoi z bronią u nogi. Kontakty pojedynczych rodziców z nauczycielami są też sporadyczne i spowodowane zazwyczaj złym zachowaniem lub niedostatecznymi postępami ucznia w nauce.

W tym miejscu wypada postawić pytanie — czy wszystkie rozważania i dezyderaty na temat zwiększenia udziału rodziców w życiu szkoły są realne? Szkoła jest zwartą, autonomiczną, rządzącą się wewnętrznymi prawami instytucją, której — jak powiadają niektórzy — zbyt gorliwe próby „współuczestniczenia” różnych laików w jej przynależności szkół nie przyniosą szkód, a wręcz pożytku. Ale zastrzeżenia mają nie tylko nauczyciele — próby niektórych szkół zmierzające do pewnego wglądu w wychowawcze czynności rodziny, oddziaływania na nie — przyjmowane są również z dużą rezerwą.

Wydać się, że zajęcie nowoczesnego stanowiska w tej sprawie związane jest z uprzytomnieniem sobie, czym jest szkoła nowoczesna i gdzie tkwią przyczyny rażącej dysproporcji między niesłychanym wzrostem poziomu kulturalnego i cywilizacyjnego społeczeństwa a anachronizmem stosunków w „trójkacie” rodzice — nauczyciel — uczeń. Większość rodziców — jak wykazuje praktyka — niezależnie od posiadanej wiedzy i zajmowanej pozycji w społeczeństwie, nie może w dalszym ciągu wyzbyć się niemal mistycznego lęku wobec pana profesora lub pani profesor. Rozmowa z nimi przypomina do złudzenia składanie hołdu, a nie rzeczową rozmowę informacyjną. Zażarty zwolennik jak najdalej idących reform ustroju szkolnego w dyskusji z nauczycielem przekształca się w potulnego petenta, proszącego o względy dla swego dziecka. Bo — jak mówi potocznie porzekadło — z nauczycielem nie wygrasz, a dziecku zaszkodzić możesz.

Straszną tradycją, korzeniami mi tkwiącą bardziej w litera-



Stocznia im. Lenina w Gdańsku — to jedna z największych w kraju „fabryk” pełnomorskich jednostek.

Fot. — CAF

W „trójkacie” rodzina — szkoła — uczeń

turze niż w życiu — jak widać — nadal działa, a co najgorsze — jest podtrzymywana przez pewną część nauczycieli, którzy oschłość, apodyktyczność, „ustawianie” rodziców bez próby nawiązania z nimi merytorycznego dialogu na temat konkretnej sytuacji wychowawczej lub dydaktycznej, stanowi dostateczną pożywkę dla krzywdzących uogólnień.

Sądzę, że nowoczesność szkoły to nie tylko (i nie przede wszystkim) zaopatrzenie jej w określoną ilość magnetofonów i aparatów projekcyjnych, lecz przekształcenie jej w szkołę otwartą dla każdej mądrej i realistycznej inicjatywy z zewna, głównie ze strony rodziców. Dopowiedzmy rzecz do końca — w szeregu przedmiotów humanistycznych, takich jak język ojczysty, historia, wychowanie obywatelskie, nauczyciel po prostu nie może być jedyną i ostateczną wyrocznią, a tym bardziej obniżać stopnia uczniom za wypowiedziane poglądy, sądów i ocen odmiennych od „nauczanych”. Chodzi więc o szkołę otwartą także dla inicjatyw i poglądów samych uczniów, które kształtują się najczęściej pod wpływem rodziców, literatury nie zaznaczonej w obowiązkowej lekturze, prasy, środków masowego przekazu oraz własnej dociekliwości.

Tylko nieliczni nauczyciele usiłują stopniowo przełamywać te fetysze i schematy myślowe, coraz śmielej przyciągając rodziców do udziału w procesie dydaktycznym, a nawet zapraszając ich na lekcję swego

przedmiotu i wymianę spostrzeżeń — z udziałem nauczyciela, rodziców i uczniów.

Pojawiają się i inne jaskółki. W jednym ze śląskich techników np. już trzeci rok działa Uniwersytet dla rodziców, przy czym na każdy odczyt przychodzi średnio 80-100 osób, co jest wcale pokaźną liczbą, biorąc pod uwagę możliwości czasowe zapracowanych ludzi. Wprowa dzenie rodziców w tok pracy wychowawczej i dydaktycznej, omówienie problematyki psychologii i higieny szkolnej wyraźnie zwiększyły aktywność rodziców podczas „wywiadówek”. Blerne wysłuchanie wiadomości o postępach swych dzieci zaczęło ustępować miejsca rzeczowym propozycjom oraz zgłaszaniu różnych form pomocy wychowawczej.

A oto niektóre punkty rocznego planu pracy komitetu rodzicielskiego przy jednym z liceów ogólnokształcących: „nadzór nad pracą stołówek”, „organizacja dyżurów przeciwawaryjnych”, „udział w akcjach antynikotynowych i antyalkoholowych na terenie szkoły”, „organizacja wycieczek do zakładów pracy i zakładów naukowych”, „opieka nad działalnością młodzieżowych kół zainteresowań naukowych”, „dyżury na wieczorkach tanecz-

Dokończenie na str. 4

WŁADYSŁAW STYCZYŃSKI

P rzed miesiącem — okres burzliwych manifestacji studenckich w Etiopii i wyścigiem armii, zakończonych kompromisowym powołaniem nowego rządu i ogólnikową zapowiedzią reform społecznych, francuska agencja prasowa AFP skomentowała następująco: „Wydało się, że po trzech tygodniach zamieszek Etiopijczy pragną spokoju i że obecnie dominującym wśród nich uczuciem jest znudzenie”. Podstawą do takich przypuszczeń były między innymi pewne analogie z przeszłości, kiedy to po nieudanych próbach zamachów stanu sytuacja w tym kraju wracała do normy. Ale tym razem wydarzenia potoczyły się inaczej.

Niebawem wybuchł pierwszy w historii Etiopii strajk powszechny, który udało się jednak zażegnać już nowemu premierowi, Endalkatchu Makonnenowi. Potem, gdy już mogło się wydawać, iż zapowiedzi cesarza Haile Sellasje o dążeniu do reform, podwyżce żołdu i płac, kontroli cen i podjęciu walki ze spekulacją zaspokoili żądania zgłaszane podczas demonstracji — nastąpił kolejny etap kryzysu. Ogólnikowe przyrzeczenia cesarza okazały się niewystarczające.

Minione dni przyniosły znaczne zaostrzenie sytuacji. W siłach zbrojnych utrzymuje się na piecie; mówi się o rozłamie w armii, czego potwierdzeniem jest apel ministra obrony gen. Abij Abeby, przypominający żołnierzom o obowiązku lojalności wobec tronu cesarskiego.

Oddziałom wojskowym wysuwającym żądania wobec rządu chodzi obecnie już nie tylko o podwyżkę żołdu, ale także o przeprowadzenie reform politycznych i społeczno-gospodarczych. Pod podobnymi hasłami znowu demonstrują studenci. Bodaż po raz pierwszy w historii Etiopii wystąpili także chłopcy, usiłując w południowej części kraju odebrać ziemię przysługującą obywatelom pochodzącym z innych regionów. Coraz częściej powtarzają się doniesienia o krwawych starciach z policją i aresztowaniach.

Jedną z ważkich przyczyn społecznych tych wszystkich wydarzeń jest niski (jeden z najniższych w niebogatej przecież pod tym względem Afryce) dochód narodowy przypadający na głowę ludności. Jednocześnie różnice społeczne są tutaj rozległe, jak rzadko gdzie. Wprost niewyobrażalnymi posiadłościami — jak na stosunki europejskie — władają obszarnicy i kościół etiopski. Ci wielcy obszarnicy wcale nie skłaniają się do ustępstw na rzecz choćby tylko nieco bardziej sprawiedliwego podziału ziemi. W tym roku na to wszystko nałożyła się katastrofalna susza,

ETIOPIA

Na progu zmian

która w prowincjach południowo-wschodnich spowodowała klęskę głodu. Pociągnęło to za sobą dziesiątki tysięcy (niektóre agencje informują, że nawet 250 tysięcy) ofiar.

Rząd usiłuje zapobiec niepokojom apelami o poszanowanie prawa i obietnicami przeprowadzenia rewizji konstytucji, reorganizacji aparatu państwowego, zagwarantowania obywatelskich praw ludności, przeprowadzenia reformy systemu sądowego. Zapowiada się nawet reformę rolną, co w Etiopii od dawna jest jednym z najbardziej palących postulatów społecznych.

Powtarzające się wrzenie w armii, która — wobec braku w Etiopii partii politycznych — jest w praktyce jedyną zorganizowaną siłą oraz nasilające się wystąpienia innych warstw ludności każą przypuszczać, że tym razem sytuacja w tym kraju nie wróci do przysłowiowej normy.

Sprawy szły tam zbyt daleko, czego potwierdzeniem jest oświadczenie ministra obrony, iż w ubiegłym tygodniu usiłowano w Etio-

pii dokonać zamachu stanu. „Pewne elementy przedstawiające się jako reprezentanci armii — powiedział minister — zamierzają wytworzyć w Etiopii klimat wojny domowej i doprowadzić do starć pomiędzy cywilami i wojskowymi. W przypadku niepowodzenia byli oni zdecydowani pogrozić kraj w chaosie. Zostali oni wszyscy zatrzymani przez władze bezpieczeństwa”.

Słowa te miały przekonać ludność Etiopii, że w kraju panuje wreszcie spokój. Przeczą jednak temu doniesienia napływające z prowincji.

Jest charakterystyczne, że w Etiopii słynącej z centralistycznej i absolutnej władzy cesarskiej zaczyna się obecnie obwiniać za zło społeczne gubernatorów prowincji. Do niedawna nikomu z członków parlamentu nie przychodziło nawet do głowy, by ktokolwiek poza cesarzem mógł występować z jakąkolwiek inicjatywą. Toteż uwagę zwraca fakt, że teraz nie cesarz, lecz właśnie etiopskie Zgromadzenie Narodowe wystąpiło z wnioskiem o zdymisjonowanie wszystkich gubernatorów czterdziestu prowincji, którzy — zdaniem posłów — „niekompetentni i nieodpowiedzialni”. Jeden z posłów oświadczył wręcz: „Większość gubernatorów, to arcygłupi minidiktatorzy, którzy spowodowali chaos w kraju (...). Jeśli w naszym kraju mają dokonać się rzeczywiste przeobrażenia, to rząd musi mianować nowych gubernatorów”.

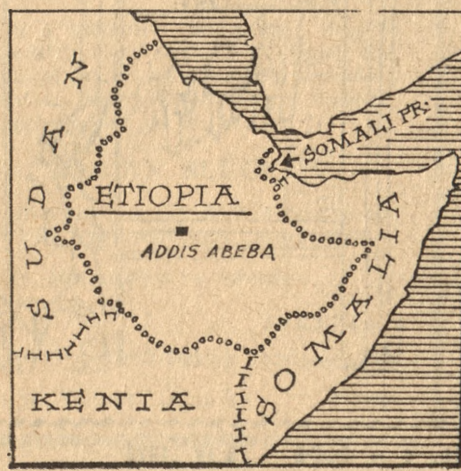
W tym samym parlamencie rozległy się głosy krytyczne także pod adresem nowego

rządu. Istnieje zasadnicza sprzeczność — stwierdzono — między przyznaną ostatnio wolnością wypowiedziania się oraz zgłaszania skarg i zażaleń a rozkazem wydanym siłom zbrojnym, zezwalającym na strzelanie bez ostrzeżenia do spokojnych demonstrantów.

Tak więc w Etiopii zapoczątkowane zostały zmiany, od których nie ma odwrotu. Dzieje się to pod wpływem budzącej się świadomości tego 25-milionowego narodu, zamieszkającego na obszarze niemal czterokrotnie większym niż powierzchnia Polski.

Jedno tylko pozostaje niezmiennie: pozycja cesarza Haile Sellasje I — „Króla Królów, Lwa z pokolenia Judy”, jak brzmi jego oficjalny tytuł. 82-letni cesarz — 225 następca króla Salomona ma ugruntowaną pozycję w kraju (to przede wszystkim zasługa jego postawy podczas napaści Włoch na Etiopię w 1935 roku), a także za granicą (jest jednym z współorganizatorów Organizacji Jedności Afrykańskiej). Mimo to będzie zapewne musiał niejedno zmienić w swojej monarchii.

TADEUSZ KACZMAREK



Tegoroczne Międzynarodowe Targi Techniczne (MTT) odbędą się w dniach 9-18 czerwca. Zaraz po zakończeniu Wiosennych Targów Krajowych rozpoczęły się przygotowania do tej wielkiej imprezy handlowej. W tym roku w Targach Technicznych udział wezmą wystawcy z 29 państw oraz Berlina Zachodniego. Otrzymają oni do swojej dyspozycji powierzchnię około 144 tys. m², czyli o 6 tys. m² większą niż w ubiegłym roku. Powierzchnia kryta zostanie powiększona o nowy 2-kondygnacyjny nawilon, zbudowany obok wejścia głównego na tereny Targów przez firmę szwajcarską.

W tym roku maszyny i urządzenia dla przemysłu lekkiego oraz leśnictwa i rolnictwa zostały przeniesione na jesienne targi artykułów konsumpcyjnych „Takon-74” jako ekspozycje specjalistyczne. Natomiast dostawy i usługi w zakresie budownictwa ogólnego, przemysłowego oraz specjalistycznego zostaną poszerzone w programie Targów Technicznych o materiały budowlane, które w ubiegłym roku wchodziły w skład Targów „Takon”.

Na zbliżających się MTT zorganizowany zostanie pawi-

Duże zainteresowanie MTP-74

Większa powierzchnia — więcej wystawców

lon poświęcony m. in. 25 rocznicy powstania RWP.

W ekspozycji polskiej największą uwagę powinny zwracać propozycje przemysłu ciężkiego i maszynowego. Ciekawie zapowiada się oferta przemysłu okrętowego, m. in. 21 modeli statków oferowanych przez „Centromor” z 105 tys. DWT rudo-ropomazowcem na czele oraz propozycje „Nawimoru” obejmujące m. in. silniki okrętowe HCP. Interesujące propozycje przedstawia też znane w świecie Zjednoczenie „Zemak” (budowa ciężkich maszyn) oraz „Chemak” — specjalizujące się w produkcji urządzeń chemicznych. Inne wiodące branże w ekspozycji polskiej, to: automatyka i aparatura kontrolno-pomiarowa, przemysł motoryzacyjny z ro-

dziną „Fiata”, przemysł obrabiarkowy, lotniczy, elektrotechniczny oraz maszyny budowlane i drogowe.

Z krajów socjalistycznych największe ekspozycje przygotowują ZSRR, NRD i Czechosłowacja. Spośród wystawców z krajów kapitalistycznych największe oferty przedstawiają: Wielka Brytania, Austria, NRF, USA, Francja i Japonia.

Tegoroczne Targi „Takon-74” odbędą się w dniach 22-29 września. Ekspozycja obejmie m. in. przemysł: włókienniczy i odzieżowy, skórzaný i spożywczy, precyzyjny, metalowy, elektroniczny i elektrotechniczny, chemiczny, jak również mineralny i drzewny oraz środki transportu, produkty rolnictwa.

W ramach „TAKON-u” zorganizowane zostaną Targi Opa-

kowań „TAROPA”, przedstawiające opakowania i materiały do opakowań, maszyny i urządzenia do wyrobu opakowań, a także maszyny i urządzenia do pakowania, dozowania, napełniania, sortowania i etykietowania.

Oprócz tego program targów jesiennych uzupełnią trzy ekspozycje specjalistyczne, przedstawiające maszyny i urządzenia dla przemysłu lekkiego, spożywczego oraz rolnictwa i leśnictwa.

Targi wywołają duże zainteresowanie producentów i środowisk handlowych na całym świecie. Przewiduje się znacznie większy, niż w pierwszej imprezie, udział wystawców. Pod ekspozycję zajętą będzie cała powierzchnia targowa.

(map)

Rośnie liczba szkół gminnych

Sens powoływania gminnych szkół zbiorczych nie budzi wątpliwości. Rodzice posyłający dzieci do szkół gminnych przekonali się, że tylko takie szkoły mogą zapewnić dziecku właściwą edukację, zniwelować różnice w nauczaniu między miastem a wsią, umożliwić jednakowy start młodzieży wiejskiej i miejskiej do kontynuowania nauki w szkołach ponadpodstawowych.

Jak wynika z badań Głównego Urzędu Statystycznego, w roku szkolnym 1972/73 powstało 12 zbiorczych szkół gminnych w pięciu województwach, w których uczęszczało 6 289 uczniów. W bieżącym roku szkolnym zorganizowano już 723 zbiorcze szkoły gminne, najwięcej w województwie katowickim — najmniej w lubelskim. Uczy się w nich 865,8 tysięcy uczniów.

W szkołach gminnych zorganizowano również klasy specjalne dla 3 380 uczniów upośledzonych umysłowo, niedosłyszących, słabo widzących. Dla opóźnionych w rozwoju stworzono w klasach VI — VIII naukę przysposobienia do zawodu.

Klasy w szkołach gminnych są mniej liczne, co zapewnia większy stopień skuteczności nauczania.

Dla 44,6 tysiąca dzieci zorganizo-

wano w zbiorczych szkołach gminnych wychowanie przedszkolne. Dzieci dojeżdżają do szkół gminnych różnymi środkami lokomocji. Wydziały oświaty i wychowania, kultury fizycznej i turystyki udzielają pomocy materialnej w postaci zwrotu kosztów dojazdów oraz dopłat do biletów. (bg)

Prawo do zasiłku rodzinnego zależy od szeregu warunków, ale jednym z podstawowych jest zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy. Podczas gdy prawo do urlopu wypoczynkowego, do nagrody jubileuszowej, do świadczeń leczniczych, do zasiłku chorobowego, do emerytury czy renty nie zależy od zatrudnienia w pełnym wymiarze, gdy chodzi o zasiłek rodzinny jest to warunek niezbędny.

Pojęcie pełnego wywiaru czasu pracy wyjaśniać szeroko nie trzeba. Jest to — popularnie mówiąc — praca „na pełnym etacie”, praca według takiej normy, jaka w stosunku do danego pracownika ma zastosowanie. Pełnym wymiarem będzie więc w zasadzie i w ogromnej większości wypadków zatrudnienie w normalnym wymiarze czasu pracy (8 godzin na dobę, 6 w sobotę, 46 w tygodniu), jak i skrócony wymiar, równoważny system czasu pracy, przedłużony wymiar czasu pracy — obowiązujący w stosunku do określonej kategorii pracowników ze względu na specyfikę i charakter danej pracy.

To jest zasada ogólna. Są jednak kategorie pracowników, które nie „mieszczą” się w żadnym z wymienionych systemów czasu pracy, gdzie po prostu nie ma, bo być nie może, ustalenia norm czasu pracy. Wspomnimy choćby dla przykładu o rybakach zatrudnionych w spółdzielniach zakładowych, o traktorzystach kółek rolniczych, o pracownikach kin, o wykładowcach na różnego rodzaju kursach. W tych wypadkach normy pełnego zatrudnienia dla potrzeb zasiłkowych ustalone zostały przez prezesa ZUS. Tam zaś gdzie nie można w ogóle ustalić żadnego wymiaru czasu pracy w godzinach, przyjmuje się, że pracownik pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy, gdy osiąga zarobek nie niższy niż minimalny zarobek w gospodarce społecznej. Wynosi on obecnie 1000

PARAGRAF I ŻYCIE

W pełnym wymiarze czasu pracy

zł. miesięcznie, ale już od 1 sierpnia wynosić będzie 1200 zł.

Nasuwa się teraz pytanie, jak ustalać warunek pełnego wymiaru czasu pracy, gdy pracownik jest wprawdzie w danym zakładzie zatrudniony w wymiarze niepełnym, ale równocześnie pracuje też w innym zakładzie. Tu sumuje się wymiar czasu pracy. Gdy odpowiada on normie ustalonej dla danej kategorii pracowników, warunek o którym mówimy, jest spełniony.

Istnieje wszelako również wyjątek od zasady. Od 1971 r. bowiem uznano za uprawnione do zasiłku rodzinnego kobiety pracujące w niepełnym wymia-

rze czasu pracy, byleby czas ich pracy nie był niższy niż połowa czasu pracy obowiązującego w danym zawodzie. Nie ma przy tym znaczenia rozkład czasu pracy, to znaczy obojętne jest, czy pracę swą wykonuje kobieta codziennie czy co drugi dzień. Ważne jest tylko, by wymiar czasu pracy nie był niższy w stosunku miesięcznym niż połowa pełnego wymiaru. Dotyczy to nie tylko kobiet samotnych. Z tych samych uprawnień korzystają również kobiety zamężne, jeżeli małżonek (lub — rzecz jasna — ona sama) nie jest płatnikiem podatku dochodowego, obrotowego czy gruntowego.

PAI

Sprzęt musi być niezawodny

Techniczne zaplecze rolnictwa

Szybki rozwój mechanizacji rolnictwa wymaga usprawnienia technicznej obsługi sprzętu, znajdującego się w posiadaniu wszystkich wiejskich użytkowników.

W ub. r. zainicjowano konkretne zmiany w organizacji placówek zaplecza mechanizacji, m. in. zintegrowano państwowe zaplecze mechanizacji, włączając Centralny Zarząd Technicznej Obsługi Rolnictwa i jego wojewódzkie zjednoczenia, grupujące specjalistyczne zakłady naprawcze w powiatach: POM-y, ZNMR-y i przedsięwzięcia elektryfikacji rolnictwa.

W celu dalszego usprawnienia technicznej obsługi sprzętu sprecyzowano też formy i zasady współdziałania wszystkich jednostek technicznego zaplecza rolnictwa. Zgodnie z tymi zasadami POM-y i ZNMR-y — jako najlepiej wyposażone i dysponujące dużą, doświadczoną kadrą fachowców koncentrują się przede wszystkim na naprawach specjalistycznych i bieżących oraz gwarancyjnej obsłudze sprzętu.

Natomiast gminne warsztaty SKR-ów i wiejskie punkty obsługi technicznej zajmują się m. in. bieżącymi naprawami, przeglądami technicznymi i konserwacją sprzętu oraz usuwaniem awarii, drobniejszymi remontami instalacyjno-montażowymi, zwłaszcza z dziedziny mechanizacji hodowli, a także usługami rzemieślniczymi oraz zaopatrywaniem gospodarstw w paliwo i smary.

Szczególnie istotne jest wprowadzenie obowiązku utrzymania sprzętu w stałej gotowości eksploatacyjnej. Bezpośrednio po zakończeniu każdej kampanii agrotechnicznej użytkownik ma obowiązek zweryfi-

kować sprzęt i w ciągu 6 tygodni wyremontować go samo dzielnie lub przekazać do naprawy oraz zabezpieczyć przed korozją.

Gruntownie porządkuje się gospodarkę paliwową, przygotowuje się program rozwoju sieci baz paliwowych przy warsztatach SKR-ów i kółek rolniczych oraz modernizuje istniejące już tego typu obiekty. (PAP)

W „trójkacie” rodzina — szkoła — uczeń

Dokończenie ze str. 3 nych”, „organizacja spotkania lekarzy liceum z rodzicami” (informacja o stanie zdrowia młodzieży), „pomoc wychowawcom w roztaczaniu opieki nad młodzieżą trudną — wizyty domowe”.

Nie wszystkie z zaplanowanych akcji lub czynności zostały już zrealizowane. Jednakże istotne jest, że przynajmniej część z nich urzeczywistniono, że się zrodziły i znalazły odbicie w dokumentacji określonej koncepcji współuczestniczenia rodziców w życiu i pracy szkoły.

Pozostaje więc tylko życzyć rodzicom i nauczycielom, aby nie zabrakło im odwagi i wytrwałości w rozwijaniu dalszej współpracy i zachęci innych, by skorzystali ze sprawdzonego już w praktyce wzoru. Tylko w ten sposób bowiem można dojść do wypracowania modelu szkoły i domu naprawdę nowoczesnych.

WŁADYSŁAW STYCZYŃSKI

SPORT-SPORT

Szombierki — Lech 0:0

Cenny remis w Bytomiu

SZOMBIERKI: Kołodziej, Szlosarek, Mierzwak, Bykowski, Cygan, (Nagiel), Sośnica, Wilim, Łudęga (Wojtowicz), Grzywaczewski, Ogaza, Riatas.

LECH: Karwecki, Grała, Płotka, Stepczak, Barczak, Napierala, Jakóbczak, Manicki, Szpakowski. (Tomkowiak), Olszyna, (Milewski), Wojciechowski.

Sędzia: Stec (Lublin). Widzów 3 tys.

Lech jest wierny niezbyt szczytnej tradycji. Od kiedy ulubieniec Poznania wszedł do pierwszej ligi nie odniósł ani jednego sukcesu w meczach wyjazdowych. Tym razem jednak chyba nikt nie przypuszczał, że jedenastka Jakóbczaka i Wojciechowskiego zdoła pokonać bytomskiego rywala, notabene sasiada w tabeli. Goście z Poznania niemal bez przerwy całą uwagę koncentrowali na przeszkodzeniu przeciwnikowi w zdobyciu bramek.

Ze sportu w Ostrzeszowie

W Grabowie w powiecie ostrzeszowskim odbyły się mistrzostwa powiatu Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w tenisie stołowym. W konkurencji mężczyzn zwyciężył Zdzisław Kasprzak z Kochołów. W konkurencji kobiet zwyciężyła Barbara Mikołajczyk z Głzyc.

Ostatnio odbyły się spotkania towarzyskie zawodników Ostrzeszowa z zawodnikami z Wieruszowa w szachach i tenisie stołowym. W szachach zwyciężył zawodnik Ostrzeszowa 3:2. W turnieju błyskawicznym w szachach najlepszy okazał się Sławomir Krasowski z Ostrzeszowa. W tenisie stołowym zwycięstwo odnieśli zawodnicy Ostrzeszowa 8:4.

W Ostrzeszowie rozegrano mecz szachowy z Ceramikami z Krotoszy, który zakończył się wynikiem remisowym 3:3. Punkty dla Krotoszy zdobyli: Walczak, Fereńta i Lisjak, a dla Ostrzeszowa: Krasowski, Borek i Orłowski.

W turnieju błyskawicznym zwyciężył Krasowski przed Ostalowskim z Krotoszy i Mielczarkiem z Krotoszy.

Na Stadionie Miejskim w Ostrzeszowie odbyły się mistrzostwa powiatu w biegach przełajowych dzieci, które poprzedzone były powiatowymi eliminacjami szkolnymi. Z dziesięciu na 600 m zwyciężyła Barbara Piaskowska z Kuźnicy Grabowskiej przed Wandą Nowetą z Jeleni i Danutą Gagatę ze Szkoły Podstawowej nr 2 z Ostrzeszowa. Wśród chłopców na 800 m zwyciężył Andrzej Małolepszy z Przytocznej przed Andrzejem Tomalą z Grabowa i Grzegorzem Banasiakiem ze szkoły nr 2 z Ostrzeszowa.

Na strzelnicy miejskiej w Ostrzeszowie odbyły się mistrzostwa Ostrzeszowa w strzelaniu z wiatrówki. W mistrzostwach tych startowało 18 drużyn. Drużynowe zwycięstwo odniosła drużyna zakładu „Ema-Elester” z Ostrzeszowa. Indywidualnie wśród kobiet najlepsza była Anna Roszko, a wśród mężczyzn Feliks Madry, przed Antonim Wleczorkiem i Bronisławem Zawadą. (hp)

Nie była to jednak blenna defensywa. Szybki Szpakowski wespół z Olszyną, szczególnie w pierwszej połowie, zainicjowali kilka wypadów, które mogły przynieść bramki. Swego rodzaju niefortunnym strzelcem okazał się mało rutynowany Olszyna, który w pierwszej trzeciej kwadransach tego bardzo zaciętego pojedynku, stojącego jednak na przeciętnym poziomie, mógł uzyskać prowadzenie dla swych barw.

Oto w 13 min. Olszyna z bliskiej odległości posłał piłkę obok bramki; w 20 min. przegrał pojedynkę z bramkarzem Szombierki, a w kilka minut później nie potrafił skierować piłki z bliskiej odległości do siatki. To były najlepsze okazje w których Lech mógł zdobyć bramkę.

Po zmianie boisk jeszcze raz Olszyna spudłował w niezwykle dogodnej sytuacji. Do końca meczu przeważali potem Szombierki, które wobec braku zdecydowanych strzelców nie mogły zaskoczyć brawurą broniącego Karweckiego. Ostatnie minuty spotkania to zdecydowana obrona poznańskiej drużyny, która jednak oprócz podbramkowych niezapomnianych o organizowaniu groźnych wypadów.

W drużynie Lecha dobrze zaprezentowali się: Karwecki, Grała i Jakóbczak. Manicki zwracał uwagę pracowitością, jednakże w ferworze wymiany zdań otrzymał od arbitra żółtą kartkę, co oczywiście wpływa na obniżenie noty. Na tomiast w zespole Szombierek nleżę wpisywali się: obrońca Cygan oraz Grzywaczewski i Ogaza.

KAROL WEISBERG

A oto pozostałe wyniki przedwczorajszych spotkań:

Górniki — Zagłębie W. 2:0
Gwardia — Stal 2:1
ŁKS — Ruch 1:1
Pogoń — Odra 3:0
ROW — Legia 1:0
Wisła — Śląsk 1:1
Zagłębie S. — Polonia 3:0

TABELA

1. Ruch	19	29	39-12
2. Górnik	20	26	31-16
3. Wisła	20	26	26-15
4. Stal	20	23	23-14
5. Legia	20	23	24-16
6. Śląsk	20	22	18-15
7. ŁKS	20	22	17-17
8. Gwardia	20	19	21-22
9. ROW	20	19	14-18
10. Polonia	20	19	16-22
11. Szombierki	20	17	18-21
12. Lech	20	17	15-21
13. Pogoń	20	17	17-28
14. Odra	20	14	15-29
15. Zagłębie Wałb.	20	13	9-23
16. Zagłębie Sosn.	19	12	12-26

(ot)

x dalekopisem x

W Chattanooga został rozegrany kolejny mecz zapasniczy w stylu wolnym między reprezentacjami ZSRR i USA. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny radzieckiej 8:2.

Rozegrany w Udine (Włochy) finałowy mecz turnieju o Puchar Zdobywców Pucharów w koszykówce mężczyzn między Czerwą Zvezdą Belgrad i Spartakiem Brno zakończył się zwycięstwem drużyny jugosłowiańskiej 86:75 (46:35).

Żuźlowe emocje na gołęcińskim stadionie

Falubaz (Z. Góra) — Włókniarz (Częstochowa)

Trzeba przyznać, że poznający kibice odkryli już od żuźlowych pojedynków na stadionie GKS Olimpia na Gołębiniu. Jest to wynikiem jaskrawego paradoksu: Poznań dysponuje doskonałym obiektem, na którym uprawiać można „czarne szaleństwo”, nie ma jednak stolicy Wielkopolski żadnego zespołu żuźlowego.

Dzięki staraniom działaczy Olimpii będzie wreszcie gołęciński stadion należycie wykorzystywany i to nie dalej jak w najbliższą niedzielę, gdzie o godzinie 13 zmierzą się dwa zespoły żuźlowe ekstraklasy: Falubaz z Zielonej Góry i Włókniarz z Częstochowy. Spotkanie nie towarzyszyło się szczególnie ciekawie, bowiem zespoły te zajmują III i VI miejsce w tabeli, poza tym w pojedynku, młodych i bojących drużyn wystąpią aż 5 członków kadry narodowej. W ubiegłorocznym mistrzostwach Falubaz dał się wyprzedzić jedynie Stali Gorzów i Śląskowi Świętochłowice.

W drużynie gości wystąpią: z numerem 1 kadrowicz Marek Cieślak, z 2 Jerzy Bożyk, z 3 kolejny kadrowicz Andrzej Jurczyński, z 4 Zenon Urbaniec, z 5 Józef Jarmuła, jeżdżący w ubiegłym sezonie w Śląsku Świętochłowice, z 6 wystąpił Czesław Goszczyński i z 7 Zygmunt Gołębiowski — trzeci „złotek” kadry w zespole Włókniarza.

Zielonogórski Falubaz przybywa do Poznania z młodym, znanymi z bojawości zespołem. W drużynie tej z 9 wystąpi Paweł Protasiewicz, z 10 Mirosław Łukasiewicz, z 11 Kacper Zbigniew Filipiak — młodziutki mistrz Polski i zdobywca Srebrnego Kasku, występujący w ubiegłym roku na torach Szwecji i Wielkiej Brytanii, z 12 Jan Grabowski, z 13 Romuald Łoś, z 14 Bolesław Proch i z 15 Ludwik Ja-

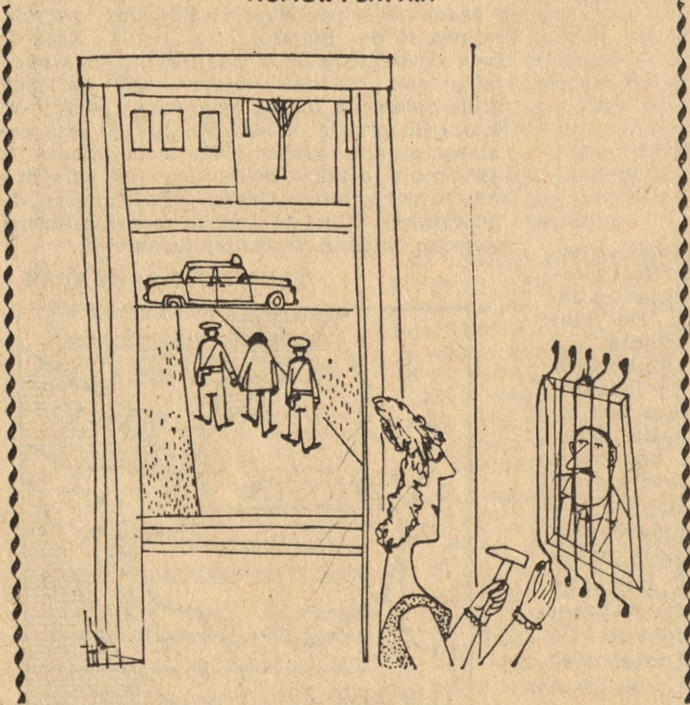
skulski. Nie trudno się zorientować, że z numerami nieparzystymi wystąpią najgroźniejsi jeźdźcy — stanowia oni tzw. rezerwę faktyczną i mogą wystąpić również za słabiej jadących zawodników, powiększając punktowe konto obydwu drużyn.

Jak nas wczoraj poinformował wiceprezes Falubazu — Zdzisław Rudnik zespół ten skorzysta z naszego obiektu, ponieważ stadion w Zielonej Górze jest modernizowany z uwagi na przyszłe przyjęcie w tym mieście Węsięgu Pokoju. Prezes Rudnik twierdzi, że gołęciński stadion jest dobrze przygotowany, a łatwy technicznie tor pozwala na rozgrywanie szybkich pojedynków.

W następnej rundzie Falubaz zmierzy się z rybnickim ROW-em, a kolejny pojedynek 21 bm. stoczy z Unią Leszno. Trwają pertraktacje, by mecz ten rozegrał również na poznańskim torze. Nie ukrywamy, że wiele zależy od poznańskiej publiczności i jej dopingu jakim się tawać będzie z pewnością występy drużyny Falubazu.

Od piątku bilety wstępu rozprowadzać będzie sekretariat GKS Olimpia przy ul. Grunwaldzkiej, natomiast w niedzielę można będzie nabywać od godz. 12 w kasach przed stadionem. Dojazd ułatwią dodatkowe tramwaje oraz autobusy odchodzące z Rynku Jeżyckiego. (ask)

HUMOR I SATYRA



„WINIARY“

KALISKIE ZAKŁADY KONCENTRATÓW
Spożywczych w Winarach k. Kalisza

POSZUKUJĄ DOSTAWCÓW WARZYW

tj. marchwi ogławianej, pory oczyszczonej
i selera — ze źródeł państwowych, spół-
dzielczych i prywatnych.

Szczegółowych informacji udziela Dział
Kontraktacji, tel. Kalisz 20-25, w. 40.
762-K2

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Koninie, ulica
Dworcowa 11, telefon 244-49 — zatrudni zaraz:

- inżyniera lub technika budowlanego
z praktyką (uprawnienia budowlane), na
stanowisko kierownicze (mężczyzna);
- prawnika i ekonomistę z wyższym wy-
kształceniem, z praktyką;
- głównego księgowego — wykształcenie
wyższe lub średnie z odpowiednią prak-
tyką w księgowości.

Warunki pracy i płacy (wg układu zbioro-
wego dla pracowników spółdzielczości budow-
nictwa mieszkaniowego) — do omówienia w
Zarządzie Spółdzielni (adres j. w.). 767-K2

Biuro Projektowania Realizacji Inwestycji
„Chemitex” - Dyrekcja Budowy Zakładów
Włókien Chemicznych w Pile, ul. Browarna 3,
zatrudni zaraz następujących pracowników,
z uprawnieniami budowlanymi o wyso-
kich kwalifikacjach, z długoletnią praktyką:

- inżynierów ogólnobudowlanych,
- inżynierów elektryków,
- inżynierów sanitarnych i wodnych,
- drogowców,
- specjalistów z zakresu umów, zleceń
i spraw wywłaszczeniowych.

806-K2

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynier-
yjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24, telefon
593-48 — zatrudni zaraz
3 palaczy c. o.

Praca w Zakładzie Sprzętu i Transportu w
Luboniu. Wynagrodzenie wg układu zbioro-
wego w budownictwie. 2174-K1

Dyrekcja Państwowego Domu Pomocy Spo-
łecznej dla Dorosłych nr 4, Poznań, ul. Mogi-
leńska nr 42 — przyjmie zaraz:

- salowe — z terenu miasta Poznania, jak
również zamiejscowe.

Dla zamiejscowych możliwość zakwaterowa-
nia na terenie internatu.

Wszystkim salowym przysługują w dniu
pracy bezpłatne dwa posiłki, 10-proc. dodatek
za pracę w godz. nocnych, jak i dodatki spe-
cjalne do 300,— zł miesięcznie;

- praczki — system pracy jednozmiano-
wej.

Płace zasadnicze wg tabeli płac dla pracow-
ników Służby Zdrowia. 2203-K1

Dnia 3 kwietnia 1974 r. zmarł nasz dłu-
goletni pracownik

KAZIMIERZ TRITT

W głębokim żalu żegnamy Zmarłego
który pozostanie w naszej pamięci jako
wzorowy pracownik i dobry kolega.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne
współczucie.

Pogrzeb odbędzie się 6 kwietnia 1974 r.
o godz. 16 w Buku.

Rada Zakładowa, Zarząd
i współpracownicy

Gminnej Spółdzielni
„Samopomoc Chłopska” w Buku

26175g

W dniu 1 kwietnia 1974 roku zmarł

STANISŁAW MAJCHRZAK

długoletni i ceniony pracownik Wojewódz-
kiego Biura Projektów Budownictwa Wiej-
skiego w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa
i współpracownicy

WBPBW w Poznaniu.

2593-K1

W dniu 31 marca 1974 roku zmarł

WŁADYSŁAW KRAWCZYK

W Zmarłym straciliśmy szlachetnego
człowieka i długoletniego, cenionego pra-
cownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego
współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa
i współpracownicy

GS „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu

946-K2

Dnia 4 kwietnia 1974 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., najdroższy brat, szwa-
gier, teść i dziadek, przeżywszy lat 81

JAN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
6 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Ściegiennego 114 m. 1.

26199g

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Prze-
mysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Smolu-
chowskiego nr 7/9 (dawna Węgliniecka), dojazd
tramwajami 1, 3, 13, tel. 67-44-71, wewn. 85 —
zatrudni zaraz:

- tokarzy,
- ślusarzy do remontu obrabiarek,
narzędziowych i maszynowych,
- robotników niewykwalifikowanych do
prac w transporcie wewnętrznym, zew-
nętrznym, krajalni i magazynie,
- branzystę do Działu Zaopatrzenia,
- st. mechanika d/s inwestycji.

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w
Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem.
2219-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4
w Poznaniu, ul. Obornicka 227 — zatrudni
kucharzy w Ośrodku Wczasów Let-
nich oraz w Ośrodku Kolonijnym.

Zgłoszenia prosimy kierować pisemnie lub
telefonicznie do Działu Zaplecza — telefon
404-61, wewn. 200. 2262-K1

Praca Nauka

Paul lub panienka do lek-
kich prac domowych po-
trzebna. Osobny pokój
we willi. Wysokie wynag-
rodzenie. Młodość 28
(Jeżyce). 24493g

Przyjmie ucznia w zawo-
dzie cholewarskim. Pra-
cownia cholewarska — Po-
znań, Staszica 24, w pod-
wórzu. 25792g

Gospośia samodzielną do
3 osób, dobre warunki po-
trzebna. Swierczewskiego
69 m. 5. 25855g

Ślusarz — palacz c.o.
przyjmie dozorstwo z mie-
szkaniem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
24442g.

Uczeń cukierniczy powy-
żej lat 17 potrzebny.
Dzierżyńskiego 82. 24358g

Poszukuję płacy w ow-
czarni, mam uprawnienia
strzygacza, własny sprzęt
do strzyżenia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24458g.

Student przygotowuje do
matury i egzaminów —
matematyka. Małe Garba-
ry 4 m. 4. 24467g

Kupno Sprzedaż

Kupię dobry wał korbo-
wy do Osv — 175. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24460g.

Wojewódzkie Laboratorium Badania Wody, Ścieków i Powietrza Atmosferycznego w Poznaniu

zawiadamia, że w związku z reorganizacją
zostało z dniem 5 marca 1974 r.
przekształcone —

W OŚRODEK BADAŃ I KONTROLI ŚRODOWISKA W POZNANIU

ulica Żmigrodzka nr 41/49

- numer kodu 60-171
- numer telefonu 673-774
- konto bankowe: NBP V O/M — Po-
znań nr 1231-96-70-5434.

2240-K1

Panelkę do pracy w In-
troligatorni zaraz przy-
jmę Woźna 5. 24469g

Przyjmie gospośię na bar-
dzo dobrych warunkach,
własny pokój, Luboń 3,
ul. Traugutta 16. 24514g

Kupię bony PeKaO na sa-
mochód. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 24470g

Kupię motorower Sim-
son lub Komar w dob-
rym stanie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
24418g.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane
nr 4 w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229

PRZYJMIE UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej PZB
w Poznaniu

na rok szkolny 1974/1975

w zawodach:

- murarz - tynkarz,
- malarz - sztukator,
- cieśla - stolarz,
- monter konstrukcji żelbetowych,
- monter wewn. instalacji budowl-
anych.

NAUKA TRWA DWA LATA.

W okresie nauki uczniom przysługują
wynagrodzenie:

- w I roku do lat 16 — 250,— zł mies.
powyżej lat 16 — 500,— zł mies.
- w II roku nauki — 620,— zł mies.
- bezpłatne ubranie wyjściowe, odzież
robocza i ochronna, bezpłatny posi-
łek regeneracyjny.

Zamiejscowi mogą korzystać z bezpłat-
nego zakwaterowania w internacie.

Odplata za całodzienną utrzymanie wy-
nosi ca 540,— zł miesięcznie.

Informacji udziela i zgłoszenia przyj-
muje: Poznańskie Przedsiębiorstwo Bu-
dowlane nr 4 w Poznaniu, ul. Obornicka
227/229 — Dział Pracy i Płacy, pok. nr 2,
telefon 479-38 oraz 404-61, wewn. 117 i 118.

2004-K1

Kupię kożuszek damski
tel. 449-32. 24407g

Sprzedam podnośnik sa-
mochodowy hydrauliczny.
Tel. 608-91. 25541g

Piece atestowane — nr
E(183)69 przez Gł. Insp.
Gospodarki Paliwowo-E-
nergetycznej — rurkovo-
kanalowe, stalowe, na pa-
liwo tradycyjne z przy-
stosowaniem do ogrzewa-
nia elektrycznego — ga-
zowego — wykonuje pal-
niki gazowe ze sterowa-
niem automatycznym, na
gaz ziemny, dla odbior-
ców indywidualnych —
Poznań, ul. Jabłonkowska
2, członek Spółdz. Rzem.
Mechaników. 23158g

Sprzedam szafę ciemną
dwudrzwiową, dużym lu-
strem, biurko ciemne. Ślo-
wackiego 50, II p. 23283gpr

Sprzedam żelazny kocioł
c. o. wodny, nowy, po-
wierzchnia ogrzewcza 1,1.
Tel. 752-61, godz. 8-14. 25563g

Rusztowanie tynkarskie
dzwiniące na domek jed-
norodzinny, boiler mie-
dziany — węglowy sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 24427g.

Sprzedam stół (ładę) gó-
ra oszklona, Zygmaniak,
Dzierżyńskiego 12 m. 8
tel. 568-37. 24440g

Sprzedam WFM tel. 219-76.
24439g

Sprzedam słomę. Cena do
uzgodnienia. Marceli Su-
cholas, Września, ul. Kró-
lowej Jadwigi 1. 24434g

Sprzedam Żuka oraz Ur-
sus C 45 z podnośnikiem
i plugiem trzyskbowym,
zawieszanym lub oddziel-
nie. Bałaj, Radzewice,
gmina Mosina, pow. Po-
znań. 24459g

Samochody

Sprzedam Syrenę 102
zmodyfikowaną, 29.000 zł.
Osiedle Wielkiego Paź-
dziernika 9 m. 79. 24716g

Sprzedam Moskwicę 408.
Parking przy pl. Bernar-
dyńskim, w godz. 16-18.
25655g

Sprzedam Żuka. Kalisz,
pl. Targowy, niedziela od
10-13. 407p

Lokale

Poszukuje lokalu na za-
kład krawiecki. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 25166g.

S. + p.

ZYGMUNT HOFFMANN

nasz ukochany brat, szwagier i wujek,
zmarł dnia 2 kwietnia 1974 r., przeżywszy
lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
5 bm. o godz. 13.30 w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

26157g

S. + p.

KATARZYNA z TURNÓW BREZA

ur. w Objezierzu,

zmarła 31 marca 1974 r. w Poznaniu, opa-
trzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się w Objezierzu, dnia
5. IV 1974 r. o godz. 11.

Siostra i rodzina

25995g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 4 kwietnia 1974 r. zmarł po
ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., ukochany mąż, ojciec, teść
i dziadek w wieku 64 lat, śp.

KAZIMIERZ PIOTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 bm. o go-
dzinie 15 w Stęszewie.

Strapiona

żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

26263g

† W dniu 4 kwietnia 1974 r. zasnął w
Bogu po długich i cierpliwie znoszo-
nych cierpieniach moja droga żona, nasza
matula, teściowa i babcia, przeżywszy
lat 69, śp.

STANISŁAWA WAWRZYŃIAK

z domu FLAUM

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
6 bm. o godz. 7.50 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

O nieodżałowanej stracie zawiadamiają
stroskani

mąż, dzieci i wnuki

Poznań, Jackowskiego 9 m. 14.

26273g

DYREKCJA
Przedsiębiorstwa Specjalistycznego
Górnictwa Surowców Chemicznych
„HYDROKOP” w Krakowie,

ZAWIADAMIA, że

WYPŁATY Z FUNDUSZU NAGRÓD

za 1973 rok

dokonywane są od dnia 15 II 1974 r.

Reklamacje związane z wypłatą nagród
zgłaszać należy do Rady Zakładowej, w
terminie do dnia 15 kwietnia 1974 roku.
815-K2

Nieruchomości

Sprzedam w Ostrowie
Wlkp., dom jednorodzin-
ny, piętrowy i 2 ha ziemi,
cena do omówienia na
miejscu. Maria Dylak —
63-400 Ostrow Wlkp., ul.
Włoskańska 27. 397p

Sprzedam dom piętrowy,
prawie wykończony, o-
gród 1662 m². Września —
Stasiewskiego 1. 23784g

Sprzedam warsztat zew-
ski, w bardzo dobrym
punkcie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 23669g

Pilnie sprzedam półtora
hektara, przy nowej szo-
sie gnieźnieńskiej, dwa-
dzieścia minut jazdy z Po-
znania, można budować
szklarnie. Przyjmę ewen-
tualnie inne propozycje.
Zydorczak, Cieplice, Ko-
walska 5, tel. 517-16. 24026g

Kupię willę w Poznaniu
do 400.000. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
24257g.

Kobylnica — sprzedam
działkę, Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
24422g.

Sprzedam działkę budow-
laną 1300 m². Staroleka —
Marlewo, Cmielowska 14.
24328g

Różne

Zakład usługowy, bezpy-
towo cykluje parkiety,
malowane podłogi — laki-
ruje. Telefon 67-11-19.
26256g

Przeplisuję na maszynie
w krótkim okresie. Pade-
rewskiego 7 III p. tr. lewa
oficyna, godz. 17-19.
24306g

Z prowadzącym sprzedaż
na rynkach przystąpić do
spółki. Posiadam war-
sztat krawiecki, telefon
673-533. 24409g

Peruk! Myle, czesanie,
modelowanie, pielęgn-
acja peruk, wykonuje S.
Szydłowski, Słowackiego
34. 24434g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE

„HERBAPOL”

ulica Towarowa nr 47/51

podają do wiadomości, że
w dniu 7 marca 1974 roku

DOKONAŁY WYPŁATY NAGRÓD

z tytułu podziału funduszu zakładowego
za rok 1973.

Zawiadamia się, że wszelkie reklamacje
należy zgłaszać pisemnie w terminie 14 dni
od ukazania się niniejszego ogłoszenia do
Rady Zakładowej PZZ „HERBAPOL” Po-
znań, ul. Towarowa 47/51.

Po upływie powyższego terminu żadne
reklamacje nie będą uwzględnione.

2243-K1

Matrymonialne

Wdowiec samotny lat 70
z rentą, własny dom z
ogrodem pozna panią sa-
motną do lat 65 z rentą,
najchętniej z prowincji.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 24294g. 24294g

Natychmiast kupię parce
le pod budowę willi
atrakcyjnym punkcie Po-
znania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
24397g.

Sprzedam okazynie zabu-
dowania gospodarce 1,5
ha dobrej ziemi oraz dom
do rozbiórki, położony w
Dakowy — Mokrych
pow. Nowy Tomyl, dob-
re położenie Ośr. Zdro-
wia, szkoła, poczta, ko-
ściół, PKS, Buk — Poz-
nań na miejscu. Informa-
cja na miejscu u p. H.
Piotrowskiej. 24413g

Pan lat 29 pozna panią
średniego wzrostu lat 22
— 35 w celu matrymo-
nialnym. Zdjęcie mile wi-
dziane. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
24428g.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 2 kwietnia 1974 r. zmarła nasza
najdroższa i troskliwa matka, teściowa,
babunia i prababunia, przeżywszy lat 78

ZOFIA BOGAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

26155g

† W dniu 2 kwietnia 1974 roku zmarł po
ciężkiej chorobie przeżywszy lat 75,
mój mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

STEFAN PRZYBYSZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 kwiet-
nia br. o godzinie 10.15 na cmentarzu na
Junikowie.

Kwiecień	Ireny
5	Wincentego
Piątek	Świętego: 5.00—18.21

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Cyganeria”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Dobry człowiek z Seczuana”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI I AKTORA (SCENA MŁODYCH) — g. 19 „Sobowtór — Akcja Wega”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „W małym dworku”.
ŁASK: „Podwójna gra”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Nieszczęścia Alfreda”.
CZARNKÓW: „Porachunki” i „Pan Hulot wśród samochodów”.
GNIEZNO Lech: „Pani ambasador” i „Nowe przygodki nieuchwytnych”.
KOŁO: „Krośnice Dzikiego Zachodu”.
KONIN Górnik: „Czwarta pani Anderson”.
KOŚCIAN: „Nieszczęścia Alfreda”.
KROTOSZYN: „Tak tu cicho o zmierzchu”.
KRZYŻ: „Łobuz”.
KÓRNIK: „Znakomity piątek”.
LESZNO: „Cenny łup”.
MIĘDZYCHÓD: „Śmiech w ciemności”.
NOWY TOMYŚL: „Gappa”.
OBORNIKI: „Kaprissy Marli”.
OSTRÓW Roma: „Prawo gwałtu”.
OSTRZESZÓW: „Absolwent”.
PIŁA Iskra: „Drzwi w murze”.
Koral: „Ryl sobie głina”.
RACIBÓRZ: „Dziewica i Cygan”.
RYCHTAŁ: „Godzilla kontra He dora”.
ROCZÓNO: „Mały wielki człowiek”.
SŁUPCA: „Absolwent”.
SPĘ: „Szkoła kowbojów”.
SPODA: „W pustyni i w puszczy”.
SZAMOTULY: „Klute”.
TRZCIANKA: „Solaris” i „Helm Aleksandra Macedońskiego”.
TUBÓW: „Łobuz”.
WAGROWIEC: „To także Włosi”.
WOLSZTYN: „Hubal”.
WRZEŚNIA: „Niebieskie jak Morze Czarne”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Fabryka domów na Winiarach” i „Osiedle Przyjaźni na Winiarach”.

KONCERTY

AUTUA UAM — g. 19.30 Recital Chopinowski Barbary Hesse-Bukowskiej.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowości: 8.05 U przyjaciół: 8.10 Mel. siedmiu stolic: 8.35 Muzyczny rejz: 9.05 Muzyka: 9.30 Berlin z melodii i piosenki: 9.45 „Przeboje Kati Kovacs”: 10.08 Muzyka w twoim domu: 10.30 „Ślawa i chwała”: 10.40: 10.40 „Słynne operetki Kalmana”: 11 „Jazz po polsku”: 11.18 Nie tylko dla kierowców: 11.25 Refleksy: 11.30 Bydgoszcz na muzycznej antenie — cz. I: 12.25 Bydgoszcz na muzycznej antenie — cz. II: 12.40 Konc. żywe: 13.15 Mel. słaskie: 13.30 „Z fonoteki młodych”: 14.20 „Z świata nauki i techniki”: 14.05 „Od Siewierza jechał wóz” — śpiewa Głack: 14.30 Sport to zdrowie: 14.35 Gorące rytmy: 15.05 Listy z Polski: 15.10 „Muzyczny tryptyk — jazz, folk, beat”: 16.10 Z polskiej fonoteki: 16.30 Aktualności kulturalne: 16.35 Słynne duet Louisy: 17.10 Radiokurier — aud. informacyjna: 17.15 Studio Młodych: 17.20 „Opera bez libretta” — fragm. znanych oper: 17.40 „Polskie festiwale piosenki — Opole 71”: 18.15 Muzyka i Aktualności: 18.15 Radiowa kronika muzyczna: 18.15 „Muzyczny turniej miast — Warszawa”: 19.45 Z księgarskiej laby: 20 Felieton literacki: 20.10 „Muzyczny turniej miast — Białystok”: 21 Biuro listów odpowiadających: 21.10 „Muzyczny turniej miast — Parv”: 21.35 „Muzyczny turniej miast — Londyn”: 21.15 „Mikrorecital wieczoru”: 21.15 Solvia Kleidysz śpiewa piosenki: 22.30 Tanczące rytmy: 23.05 Korespondencja z zagranicą: 23.10 „Tanczące rytmy”: 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej: 0.10 Program nocny z Gdąska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tryptyk: 8.35 My 74: 8.45 Górale, górale, góralska muzyka: 9 Dla kl. V: „Spotkanie z poezją”: 9.30 600 sek. dla M. Wróblewskiej: 9.40 Dla przedszkolki: „Piosny wietrzyk, urwis dziki”: 10 „Ptasi gościnnie”: 10.30 „Hassan” lub „Złota podróż do Samarkandy” — muzyka do sztuki J. E. Fletcher: 11 Dla kl. II i III (jez. polski): „Razyszer, senarzysta i co dalej?” — rep.: 11.35 Postępn w gospodarstwie domowym: 11.45 Od Tatr do Baltyku — melodie kurlniewskie:

O jednego lokatora za dużo

Dla kogo pomieszczenia poznańskiego Banku PeKaO?

W Pawilonie mieszczącym Bank PKO S.A. przy ul. Świerczewskiego w Poznaniu (część tego budynku zajmuje „Orbis”), dzieją się rzeczy dziwne. Sporą część stoisk z towarami, sprzedawanymi za dewizy i bony towarowe Banku PKO, zlikwidowano. Ich miejsce zajęły biurka.

Reakcja poznaniaków, przywykłych do tego, iż pawilon przy Świerczewskiego służy przede wszystkim celom handlowym, była łatwa do przewidzenia: oczywiście ta nielubiana administracja i tutaj również się rozrasta! Wyraz zaniepokojeniu tym faktem dał m. in. felietonista „Głosu”.

Patrzac na problem z tylko formalnego punktu widzenia, handel jest we wspomnianym pawilonie intruzem. Prawowity właściciel to Bank Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna. Przypomina o tym nawet neon na budynku przy ul. Świerczewskiego.

A co w takim razie począć z handlem? Prawda jest taka, że od 1 stycznia br. obsługę handlową w dotychczasowych sklepach Banku PKO przejęło Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrzne „Pewex”. Posunięcie najzupełniej słuszne, logiczne. W ostatnich latach kilkakrotnie wzrosły obroty PeKaO-wskiego handlu. W samym tylko pawilonie przy ul. Świerczewskiego w Poznaniu, od przekazania go do użytku w r. 1967, obroty wzrosły blisko 10-krotnie. Trzeba więc było działalność bankową wyraźnie oddzielić od handlowej.

Niestety, w Poznaniu sprawa wcielenia w życie owego, sensownego przedsięwzięcia, od początku się komplikuje. Głównym powodem takiej sytuacji jest brak lokali. „Pewex” i

Bank PKO stanowią odrębne instytucje. Pierwsza podlega Ministrowi Handlu Wewnętrznego i Usług, a druga — Ministrowi Finansów. Tym, co je na dzisiaj praktycznie łączy, jest inkasowanie dewiz i bonów Banku PKO przez kasy tegoż banku w placówkach sprzedawczy „Pewexu”. Bank PKO to instytucja przeszło 45-letnia, znana, „Pewex” dopiero od niewielu dni ma w Warszawie własną centralę.

Formalnie (ale i formalistycznie) należałoby „Pewex” usunąć z pawilonu przy Świerczewskiego. Cóż jednak zrobić, skoro — przynajmniej na razie — nie ma dla tej instytucji lokalu. Dobrze, że osoby kierujące obydwojma poznańskimi przedstawicielstwami, starają się okazywać zrozumienie dla dziwnej sytuacji, w jakiej instytucje się znalazły. Ale jak to długo będzie trwać?

Jest i w przypadku pawilonu przy Świerczewskiego inny problem, którego nie należałoby lekceważyć. Poznaniacy, a także i przyjezdni (w tym również cudzoziemcy) traktują ten obiekt jako przede wszystkim handlowy. Oni się do tego przyzwyczaili. Czy nie stać nas istotnie na owo minimum stabilizacji, na poszanowanie — prawidłowych zresztą — nawyków?

Postulując utrzymanie handlowego statusu owo ante w pawilonie przy Świerczewskiego, nie występujemy bynajmniej przeciwko Bankowi PKO. Zakres czynności tej instytucji został po 1 stycznia br. znacznie rozszerzony, przy czym cała jej działalność jest podporządkowana nadrzędnemu celowi — przysparzaniu państwu znacznej większej, niż dotychczas, ilości dewiz.

Ma to być bank w pełnym tego słowa znaczeniu, z odpowiednim zabezpieczeniem zapewniającym wygodną a nawet komfortową, obsługę klientów. Prowizorka przy Świerczewskiego, jaką na razie stworzo-

no, nie wystarczy. A w mieście są pomieszczenia, onegdaj bankowe, które znacznie lepiej nadawałyby się do tego celu, np. przy ul. 27 Grudnia, dzisiaj zajmowane przez CPN i Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego, czy w Pałacu Kultury. W rozwiązaniu lokalowego dylematu winny być zainteresowane władze miasta. Im lepiej będą funkcjonowały, tak Bank PKO, jak i „Pewex”, tym więcej dewiz pozostanie w Poznaniu. A to przecież pozwoli podjąć miastu różne, ciągle potrzebne inwestycje.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

W Trzciance

Rozbudowa obiektów usługowo-handlowych

W Trzciance w ub. roku zwiększyła się powierzchnia sklepów o ponad 260 metrów kw. Złożyło się na to m. in. wybudowanie dużego pawilonu spożywczego.

Natomiast do największych inwestycji ostatnich lat należy wybudowana w ubr. nowoczesna piekarnia mechaniczna. Obecnie budowany jest pawilon gastronomiczny w Krzyżu. Przystąpiono też do przygotowania terenu pod budowę restauracji w Trzciance. W III kwartale br. miastu przybędą dwa pawilony handlowe przy ul. Świerczewskiego i Mickiewicza.

Niektóre zakłady produkcyjne poddane zostały także „kosmetyce”. Dobiega już np. końca przebudowa i modernizacja warsztatów masarskich: na

tomiat piekarnia nr 1 w Krzyżu otrzyma niebawem nowy magazyn maki. (cez)

zawszad o wszystkim

W DARZE SERCA TRZCIANKA. Koło ZMS przy Państwowym Ośrodku Maszynowym, liczące 35 członków, prowadzi od roku Młodzieżowy Bank Kwi. Swoimi osiągnięciami zdysantował on już inne „banki” w powiecie. ZMS-owcy oddają honorowo cenny lek dla potrzeb służby zdrowia. Dotychczas ofiarowali już 27 litrów. W uznaniu zasług otrzymali niedawno srebrną odznakę zbiorową „Zasłużony Dawca Krwi”. (bop)

PIERWSZA W POWIECIE

WOLSZTYN. Gminna Rada Na rodowa w Mochach jako pierwsza w powiecie wykonała w 100 procentach świadczenia na Społeczny Fundusz Ochrony Zdrowia. (mż)

SZKOLNA UROCZYSTOŚĆ

STUPCA. Z okazji 50-lecia istnienia Szkoły Podstawowej im. Komisji Edukacji Narodowej, w auli tej placówki odbyła się akademie, w której udział — oprócz młodzieży — wzięli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych. Zorganizowano też koncert w wykonaniu młodzieży. 69 uczniów tej szkoły otrzymało Odznakę Wzorowego Ucznia. Urządzono również okolicznościową wystawę. (tor)

„Godiwa” na ekranie TV

Dzisiaj w Teatrze Telewizji — Ośrodek Poznański za prezentuje widowisko Leopolda Staffa „Godiwa”. Jest ono oparte o średniowieczną legendę angielską o dziewczynie, która jadąc nago na koniu przez miasło, uratowała od śmierci uwięzionych mieszczan. Przedstawienie, które obejrzymy w adaptacji i reżyserii Daniela Bargielowskiego, przeznaczone jest wyłącznie dla widzów dorosłych. (na)

Z Leszna

Spółdzielcy-emeryci chwalą sobie opiekę PZGS

Koło Emerytów i Rencistów przy leszczyńskim PZGS zrzesza 53 członków i zaliczane jest do produjących w kraju. Członkowie koła korzystają z wczasów, a ci, którzy znajdują się w trudniejszych warunkach otrzymują zapomogi pieniężne. W ubr. przeznaczono na ten cel około 12 tys. złotych. Niektórzy emeryci podejmują też cięższe prace np. w składnicy akt, w stołówce, lub zakładowym ośrodku wypo-

Ostrzeszowskie na NFOZ

Mieszkańcy powiatu ostrzeszowskiego postanowili do 1 maja br. wpłacić całość zadeklarowanych sum na NFOZ. Przewidywać można, że zobowiązanie to zostanie przekroczone, ponieważ już do 26 marca na plan roczny, przewidujący zbiorke 1 448 tys. zł, wpłacono 1 347 tys. zł.

Przodują w wywazywaniu się z tych obowiązków rolnicy miasta i gminy Mikstat.

Znaczne zaległości ma natomiast spółdzielczość, a także rolnicy z gmin: Ostrzeszów, Kobyła Góra, Doruchów i Grabów oraz mieszkańcy samego Ostrzeszowa. (hp)

Więcej przetworów mlecznych

Wśród nowości masło dietetyczne

W br. spółdzielczość mleczarska zamierza zwiększyć skup mleka o 10 proc. Będzie to możliwe m. in. dzięki nowym inwestycjom, których większość uruchomiona zostanie już w maju. Wtedy to dzienny przerób mleka wzrośnie o 2,4 mln litrów. Pozwoli to m. in. zwiększyć o 35 000 ton produkcję mleka w proszku. Na rynku pojawi się w tym roku 1 000 ton mleka w proszku — instant w jednorazowych opakowaniach z folii i 960 000 litrów wyborowej maślanki. Z innych nowości wymienić należałoby prawie 1 000 ton tzw. serwitów czyli serów twarogowych o dużej zawartości białka, 8 rodzajów serów regionalnych i liczne desery z twarogów.

Dietetycy otrzymają też wreszcie masło o 8-procentowej zawartości białka (dotychczas 1,5 proc.) i o połowę mniej tłuszczu — niż w zwykłym — zawartości tłuszczu. Wartość tegorocznej produkcji wszystkich nowości przemysłu mleczarskiego szacuje się na 1 mln zł.

Spółdzielczość mleczarska będzie w br. nadal patronowała około 2 000 sklepów, które w pierwszej kolejności zaopatrywane będą w nowości oraz wszystkie inne wyroby. Zorganizowanych zostanie też w całym kraju około 1 000 sklepów specjalistycznych oraz wzorcowych. Zwiększać się będzie liczba placówek GS, zaopatrywanych bezpośrednio przez mleczarnie. Obecnie istnieje w Polsce 19 000 takich placówek. (map)

Komu skradziono kurtkę?

Osoby, którym w listopadzie ub. roku z poczekalni Dworca PKP Poznań-Główny, skradziono kurtki ortalionowe, proszone są o osobiste zgłoszenie się w KM w Poznaniu, pl. Wolności 16, pokój 121 w godzinach od 8-16 lub telefonicznie 41-25-71. (—)

Społeczno-polityczna olimpiada ZSMW

Od połowy marca br. trwają w kołach Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej eliminacje tegorocznej, IX Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej ZSMW. W imprezie tej, która odbywa się poprzez eliminacje gminne (turnieje indywidualne) oraz powiatowe, wojewódzkie i centralne (wszystkie rozgrywane w konkurencji drużynowej) — mogą uczestniczyć młodzi mie-

szkańcy wsi i osiedli, uczniowie zasadniczych szkół rolniczych, szkół przysposobienia rolniczego, uczniowie szkół zaocznych i korespondencyjnych oraz słuchacze i absolwenci Uniwersytetów Ludowych.

Wojewódzki etap Olimpiady odbędzie się pod koniec maja br., a jej finał rozegra się w połowie czerwca przed kamerami telewizyjnymi. (kos)

12.05 Magazyn dla kobiet; 12.20 Wielkonoskie mel. lud.; 12.30 Czas dobrych gospodarzy: 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne) Nad jeziorami: 13.20 600 sek. z zespołem „Omega”: 13.35 Rozmowa o kulturze: 13.55 Mini przeł. folklorystyczny — Australia: 14 Wieści, lenie, tanie: 14.15 Tu Radio — Moskwa: 14.35 Rosyjska muz. operowa: 15 Program dla dziewcząt i chłopców: 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem: 16 Alfa i Omega — „W kregu filozofów — felieton: 17.25 Aud. oświatowa: 17.40 Aud. sport. „Wielkie anie”: 17.45 rep. z przygotowań wiolaryz do sezonu: 17.50 Radioexpress: 17.55 Pocz. konc. żywe: 18.40 Ludzie wśród których żyjemy: 19 Kwadrans intry: 19.15 Język angielski: 19.30 Odtworzenie konc. Symf. z sali Państw. Opery i Filharmonii Baltyckiej w Gdańsku: 22 Magazyn studencki: 23 Po raz pierwszy na antenie Nicola Jommelli — Miserere: 23.40 Wierszanka muzyka renesansu i baroku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Taki pejzaż — gawęda: 7.40 Muzyczna zagrywka: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Ballady ostatniego kowboja — śpiewa Roger Miller: 9 „Homo Faber” — odc. 19 pow.: 9/6 S. Prokofiew — II Sonata fortebiana d-moll op. 14 — gra Rafael Orozco: 9.30 Nasz rok 74: 9.45 Zieleni śpiewany A. Osieckiej: 10 Ballady w duecie: 10.15 Język niemiecki: 10.35 Dziś jak co dzień — magazyn: 11.45 „Trucizna królewiska” — odc. 18 pow.: 12.25 Za kierownicą: 13 Na łódzkiej antenie: 15.10 Muz. onow. M. Tawierdijewa: 15.30 Reminiscentje

apokryficzne M. Wolskiego: 15.50 Paryskie debiuty 1974: 16.05 Drugie narodziny miasta — Powroty — gawęda: 16.15 Dawne i nowe pieśni gospel: 16.45 Nasz rok 74: 17.05 „Homo Faber” — odc. 20 pow.: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 Jak powstaje gwiazda — rep.: 18 Muzykalny detektyw: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Tylko po hiszpańsku: 19.05 Pow. w wyd. dżw. — „Poniół i diament”: 19.35 Muz. p. z UKF: 20 „Frytki” — gra zespołu Jazz Carriers: 20.10 Blues wczoraj i dziś: 20.35 Prosimy częściej — W. Góls: 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów: 21.50 Opera tygodnia — C. Donizetti „Linda di Chamounix”: 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Omega: 22.15 Trzy kwadransy jazzu: 23 Wiersze poetów węgierskich: 23.05 Konc. tylko dla melomanów: 23.50 Na dobranoc śpiewa Alibabki.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Zoologia, I. 7: „Miejszaki, szkarłupnice”: 7 — TTR — Botanika, I. 7: „Paprotniki i nasennosłone”: 9.35 — „Rzykanki”. II odc. dok. filmu s. prod. USA (kolor): 10 — Dla szkół — Geografia, kl. VI: „Pojezierze Mazurskie”: 10.30 — „Sztuka nałwa” — dok. film prod. rum. (kolor): 11.05 — Dla szkół, kl. II: „Z biletem w rękę”: 12 — Dla szkół, kl. III: „A czy znasz Ty bracie młody”: 12.45 — TTR — Język polski, I. 35: „Bohaterowie „Pana Tadeusza”: 13.25 — TTR — Ochrona roślin, I. 2: „Metody zwalczania chorób i szkodników”;

14.40 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy: „Stereometria” oraz „Praca kontrolna nr 7”: 15.55 — NURT — Filozofia: „Ludzkie poznanie musi odpowiadać ludzkiemu życiu”: 16.30 — Dziennik (kolor): 16.40 — Transm. z mistrzostw świata w hokeju na lodzie grupy A: Czechosłowacja — Polska (II i III tercja kolor, Helsinki): w przerwie ok. 17.10 — Wychowanie fizyczne recenta na zdrowie: 18.15 — „Teleskop”: 18.35 — Konsvium, cz. I: 19.05 — Przynominały, radzimy: 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor): 20.20 — „Rzykanki”. II odc. dok. filmu ser. prod. USA (kolor): 20.45 — „Panorama” — tygodnik public.: 21.25 — Wiadomości sportowe: 21.30 — Teatr TV — Leopold Staff: „Godiwa”. Adanacja i reż. — D. Bargielowski. Scenogr. — J. Kalisz. Wykonawcy: M. Trybula, T. Morawski, K. Tkacz, M. Grudziński, H. Abbe, S. Czyszewski, R. Jakubowicz, W. Klonocki, W. Komasa, F. Kotarski, E. Mirska, S. Owoc, Z. Po man: 22.30 — Konsvium, cz. II: 22.45 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17 — Magazyn studencki — program public.: 17.25 — Wyprawy — „Zuki na pustyni”: 17.55 — „Arsen Lupin kontra Sherlock Holmes” — film ser. prod. franc. (kolor): 18.50 — Język niemiecki, I. 23: 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor): 20.20 — Ekran wspomnień: „Irena do domu” — film fab. prod. polskiej: 22.05 — 24 godziny (kolor): 22.15 — TEST — „Rynek”: 22.30 — NURT — Filozofia: „Ludzkie poznanie musi odpowiadać ludzkiemu życiu”: 23 — Język rosyjski, I. 25 (powt.).



Handlową tradycją Czarnkowa są wiosenne jarmarki. Odbywają się one obecnie na nowo zorganizowanym targowisku. Wybór oferowanych towarów jest duży, niestety, z ich jakością a także na niektórych straganach z higieną sprzedaży różnie bywa.

Na zdjęciu: fragment jednego ze stoisk na czarnkowskim jarmarku. (law)

Fot. — Jacek Sokołowski